

Protokół Nr 10/11
X sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z dnia 20 czerwca 2011 r.

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad X sesji Rady Miejskiej Ciechocinka dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Aldona Nocna.

-p. Przewodnicząca Aldona Nocna - Otwieram X sesję Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014. Witam serdecznie Pana Burmistrza Leszka Dzierżewicza, Pana wiceburmistrza Mariana Ogrodowskiego, Panią Skarbnik Małgorzatę Szwałkowską, Panią Sekretarz Barbarę Cichowską. Witam wszystkich gości dzisiejszych obrad, kierowników jednostek organizacyjnych. Witam mieszkańców, którzy przybyli na obrady sesji. Witam Pana mecenasa, który nam pomoże w trakcie pracy oraz witam wszystkich, przybyłych na dzisiejszą sesję, radnych. Na liście podpisów, patrząc po obecności, jest 14 osób. Możemy obradować. Jedna osoba nieobecna usprawiedliwiona. Mamy quorum.

Nieobecny na sali obrad to radny Wojciech Marjański.

Ad.2. Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

-p. Przewodnicząca – Teraz wybierzemy sekretarza obrad. Proponuję, aby sekretarzem dzisiejszych obrad był Pan Mirosław Satora, zgodnie z listą.

Kto z Państwa jest za tym, aby Pan Mirosław Satora był sekretarzem dzisiejszych obrad?

„za”-13 radnych

„wstrzymał się”- 1 radny

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Na protokolantki dzisiejszych proponuję Panią Katarzynę Turkiewicz i Panią Maję Masłowską.

Kto z Państwa jest za tym, aby te Panie zajmowały się protokolowaniem dzisiejszych obrad?

„za”-14 radnych (jednogłośnie)

Ad. 3. Przedstawienie porządku obrad.

-p. Przewodnicząca- Porządek obrad Państwo otrzymali w stosownym terminie. Jednakże 17 czerwca do Biura Rady Przewodniczący Klubu Radnych „Dla Przyszłości Ciechocinka” przyniósł pismo. „Szanowna Pani Przewodnicząca w imieniu Klubu Radnych „Dla Przyszłości Ciechocinka” zgodnie z §63 ust.1 pkt.4 Statutu Gminy Miejskiej Ciechocinek w załączeniu przekazuję projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Ciechocinka z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad X sesji Rady Miejskiej Ciechocinka”. Załącznikiem jest projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Ciechocinka. Do tego potrzebne jest uzasadnienie. W imieniu Klubu Radnych „Dla Przyszłości Ciechocinka” podpisał się Pan Wojciech Zieliński. Czy Państwo życzą sobie, żebym przeczytała to uzasadnienie? Czy Państwo znają ten dokument? Czy został przedłożony?... Rozdany został. Także Państwo mają przed sobą projekt tej uchwały.

W takim razie kto z Państwa jest za tym, aby ten projekt uchwały był w porządku dzisiejszych obrad?

„za”- 14 radnych (jednogłośnie)

-p. Przewodnicząca - W takim razie ta uchwała będzie na końcu. Będzie miała punkt 8.9. *Podjęcie innych uchwał wniesionych Przewodniczącemu Rady.*

Ad.4. Przyjęcie protokołu VIII nadzwyczajnej i IX sesji Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- **Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu VIII nadzwyczajnej i IX sesji Rady Miejskiej? Kto jest za ?**

„za”- 14 radnych (jednogłośnie)

Ad.5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na VIII nadzwyczajnej i IX sesji Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za przyjęciem informacji o wykonaniu uchwał.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie **kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały informacji Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na VIII nadzwyczajnej i IX sesji Rady Miejskiej? Kto jest za?**

„za”- 14 radnych (jednogłośnie)

Ad.6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za przyjęciem uchwały informacji Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję. Jako pierwszy Pan Leszek Dzierżewicz.

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Chciałbym wnieść jedną poprawkę do sprawozdania. A mianowicie w punkcie 27. błędnie została wpisana wartość przedmiotu zamówienia. Zamiast kwoty 9855,12. A to jest kwota podatku VAT. Natomiast wartość szacunkowa, kosztorysowa to 50 tys. zł, a środki zaplanowane w budżecie to kwota 40 tys. zł. W związku z tym, że jest już rozstrzygnięcie procedury w drodze zapytania o cenę, powinna tu być wpisana kwota 52.703,14 zł. Ale kwota oferty, która została wybrana to kwota 39.975 zł. I to jest jedna autopoprawka. Przepraszam za przeoczenie.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Kto chciałby zabrać głos w tej sprawie. Pan Różański.

-r. B. Różański- Panie Burmistrzu ja mam pytanie odnośnie pkt.37. Ostatni raz pytałem o to tydzień temu. Czy wpłynęły jakieś inne oferty odnośnie pikniku rodzinnego?

-p. Burmistrz- Proszę Państwa. O dwóch ofertach, które zostały złożone. Pierwsza to „Long and Junior”. To byłaby impreza taneczna z didżejem, połączona z rozdaniem 100 płyt firmy wykonawczej, a wcześniej koncert, który trwałby około godziny. Także 3-3,5 godzinna impreza. Oferta, która została złożona, to koszt 6 tys. zł. Druga polegałaby na zorganizowaniu pikniku rodzinnego za kwotę 10 tys. zł plus 23% VAT. W ubiegłym tygodniu wpłynęła jeszcze trzecia oferta. Firma z Inowrocławia, która proponuje organizację imprezy o charakterze koncertowo-piknikowej z udziałem tych zespołów, które także proponuje Agencja Reklamowa „Las Vegas”. Oferta opiewa na kwotę 13 tys. zł w gotówce. To są wszystkie oferty, które wpłynęły do tej pory. Decyzja o wyborze zapadnie na najbliższym środowym posiedzeniu Kolegium Burmistrza.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Pan Radny Kanaś.

-r. P. Kanaś- Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, Panie Burmistrzu. Jedno pytanie. Powtórzę jeszcze raz pytanie z Komisji Finansowej. Dlaczego w sprawozdaniu nie ma nic na temat przedszkoli? Chciałbym, żeby na przyszłość takie rzeczy bardzo ważne, interesujące nie tylko radnych komisji, ale i mieszkańców znajdowały swoje odzwierciedlenie w sprawozdaniu?

-p. Burmistrz- Ja myślę, że informacja, jaką przekazałem na posiedzeniu Komisji Oświaty i Komisji Finansowo- Budżetowej, dała odpowiedź, dlaczego nie umieściłem żadnej informacji. Sprawa jest w toku. Sprawdzone zostały listy naborowe w Przedszkolu Samorządowym Nr 2. w tej

chwili identyczne procedury przeprowadzane są w Przedszkolu Samorządowym Nr 1. I tak jak deklarowałem, do końca miesiąca czerwca przygotowane zostaną ostateczne listy poboru dzieci do obu placówek.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos? W takim razie ja poproszę.

Pkt. 45. Chodzi o wniosek pana Adama B. dotyczący ogrodzenia cmentarza żydowskiego. Tu w wytłumaczeniu jest napisane ostatnio..... „Burmistrz poinformował zainteresowanego, że w związku z trwającym od 2002 roku postępowaniem regulacyjnym (prowadzonym przez Komisję Regulacyjną do spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich, na wniosek Gminy Wyznaniowej Żydowskiej) zawieszono z mocy prawa wszelkie postępowania sądowe i administracyjne dotyczące nieruchomości objętej wnioskiem. Ostatnia rozprawa przed Komisją Regulacyjną miała miejsce 8 lipca 2009 r., na której wydane zostało postanowienie o odroczeniu sprawy. Uczestnikami postępowania są: Gmina Ciechocinek, Starosta Aleksandrowski oraz Wojewoda Kujawsko-Pomorski. W tym stanie rzeczy na wskazanym obszarze nie można wykonywać sugerowanej przez wnioskodawcę inwestycji, czyli ogrodzenia działki”. Ja mam pytanie. Za parę dni miną już dwa lata. Czy coś w tej sprawie wiadomo? Czy nie można zapytać, co poczynić dalej?

To jest jedno pytanie. A drugie: Czy nie można by tam postawić znaku zakazu wjazdu czy jakiejś tablicy informacyjnej chociażby, że jest to teren cmentarza. Żeby osoby, które wjeżdżają, miały świadomość, że parkują na grobach mieszkańców Ciechocinka.

-p. Burmistrz- Ja deklarowałem Państwu, że znak zostanie postawiony. Ale żeby Policja mogła egzekwować w sposób skuteczny założenia obowiązującego prawa w obszarze tej działki, to niestety znak ten musi być umieszczony w projekcie organizacji ruchu. Nie można go postawić od tak sobie, jako klasycznego straszaka, czegoś, co mogłoby powodować, że w przypadku naruszenia tego znaku Policja mogłaby nakładać mandaty karne. Natomiast jest pewnie połowicznym rozwiązaniem ustawienie tablicy informującej, że to jest teren cmentarza. Taka tablica zostanie postawiona. Natomiast znak zakaz wjazdu wszelkich pojazdów zostanie ustawiony z chwilą, kiedy opracowany zostanie nowy projekt organizacji ruchu. Tych wniosków, jak Państwo pamiętacie z posiedzeń komisji, także poprzednich sesji, jest już kilka. I takie zlecenie w najbliższym czasie zostanie zleczone specjalistycznej firmie projektowej.

Natomiast co do tych dwóch lat. Komisja Regulacyjna do Spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich jestsądu, w skład którego wchodzi prawnicy desygnowani przez stronę żydowską jako i sąd polski. Nie mamy żadnego wpływu na bieg terminów lub ewentualne wznowienie całej sprawy. Zakończyła się, jak Państwo pamiętacie, w sposób ostateczny sprawa nieruchomości Widok 8 i Wierzbowa 1. Pozytywnie dla Gminy Miejskiej Ciechocinek. Natomiast tutaj upoważniony przeze mnie reprezentant Gminy złożył taką deklarację, że w przypadku, gdyby Gmina Żydowska Warszawska była zainteresowana przejęciem fragmentu tego cmentarza, to z tego, co stwierdzono, część tego cmentarza została już zajęta- także na cmentarz. Ale gdyby się okazało, że byłaby taka wola, natychmiast występujemy do Państwa z wnioskiem, z odpowiednim projektem uchwały o wyrażeniu zgody na zwrot tej nieruchomości. Bo sprawa wydaje się być zupełnie oczywista. W tej chwili tego i wielu innych spraw....Ale nie mamy wpływu na wyznaczanie terminu przez Komisję Regulacyjną.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Pan Kanaś prosi.

-r. P. Kanaś- Jeśli mogę w tym samym punkcie Panie Burmistrzu. Rozumiem, że przy zmianie organizacji ruchu będzie tam zakaz wjazdu, tak? Dotyczących wszelkich pojazdów?

-p. Burmistrz- Tak dokładnie. Z wyłączeniem pewnie jakiejś ścieżki dla dojazdu, w celu zabierania kontenera z cmentarza parafialnego. Bądź nastąpi zmiana lokalizacji tego kontenera, aby była inna niż dotychczasowa. Ale to pytanie nie powinno być kierowane do mnie. Cmentarz ma swojego właściciela.

-p. Przewodnicząca- Jeszcze nie wiemy, gdzie była aleja, ścieżka...To po prostu teren, który zajmował taką, a nie inną powierzchnię, był obok cmentarza katolickiego. Wydaje mi się, że to jest ważne. Dziękuję.

Kto z Państwa jest za przyjęciem informacji Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej? Kto jest za?

„za”-14 radnych (jednogłośnie)

Ad.7. Interpelacje i zapytania.

-r. M. Satora- Ja mam kilka interpelacji na piśmie do Pana Burmistrza. Także ja prześlę je Panu. W nawiązaniu do wcześniejszego pisma skierowanego do Pani Justyny Stawiszyńskiej, interpelacji na poprzedniej sesji oraz wyjaśnień w sprawie- twierdzę, że tłumaczenia Pani Redaktor naczelnej „Zdroju Ciechocińskiego” mijają się z prawdą. Drugostronnie przedstawiam wycinek marcowego numeru „Zdroju”, z którego jednoznacznie wynika, że tytuł artykułu - oraz on sam- mają ścisły związek z zamieszczonym zdjęciem, które w rzeczywistości zostało zrobione przy innej okazji. Podobna sytuacja miała miejsce dwa numery wcześniej. Zwracałem uwagę Pani Stawiszyńskiej, aby nie popełniała takich błędów, gdyż fałszują one rzeczywistość i przedstawiają osoby publiczne w nieprawdziwym świetle. Dlatego też, kolejny raz ponawiam prośbę, aby osoby odpowiedzialne za redakcję miesięcznika, zaczęły wykazywać się rzetelnością dziennikarską i odpowiedzialnością, z pełnymi tego konsekwencjami. Dotyczy to tego artykułu, tego zdjęcia. Tłumaczenia, Pan Burmistrz przyzna, inne były niż to, co tutaj widzimy.

Kolejna interpelacja. W nawiązaniu do sprawy zgłoszonej na posiedzeniu Komisji Finansowej w dniu 26 maja oraz interpelacji na IX sesji Rady Miejskiej w dniu 30 maja dot. mylącego i wzajemnie się wykluczającego się oznakowania pionowego i poziomego na odcinku ul. Traugutta do ul. Piłsudskiego do ul. Dembickiego, chciałbym się dowiedzieć, czy w Ciechocinku jest ktoś personalnie odpowiedzialny za oznakowanie miasta? Pan Burmistrz stwierdził wówczas, że następnego dnia sytuacja zostanie unormowana. Dlaczego, pomimo wyraźnych przedstawionych ponad trzy tygodnie temu nieprawidłowości, nikt się to sprawą nie zainteresował? W nawiązaniu do tego, co Pan Burmistrz dzisiaj powiedział, odnośnie sprawy Pana Adama B., że musi być odpowiednia dokumentacja związana z oznakowaniem. To te znaki, które są na Traugutta (nie wiem, czy mogły się znaleźć w takiej konfiguracji, w takim właśnie planie czy też- a sadzę, że było tak od początku- ponieważ znak zakaz zatrzymywania pojawił się stosunkowo niedawno). A w związku z tym pytanie: czy coś zostanie zrobione?

-p. Burmistrz- Zostało zrobione.

-r. M. Satora- Kiedy Panie Burmistrzu? Wczoraj jeszcze nie było. Wczoraj wieczorem o 23:47 dokładnie, przejechałem tą ulicą i nie było zrobione.

-p. Burmistrz- Mam informację, że wszystko zostało zrobione.

-r. M. Satora- Nie chciałbym prosić o przerwę w obradach, żebyśmy pojechali to sprawdzić. Proszę mi wierzyć, wczoraj nie było zrobione.

W nawiązaniu do zgłoszonego na posiedzeniu Komisji Finansowej w dniu 26 maja oraz IX sesji Rady Miejskiej w dniu 30 maja, problemu braku koszy w parku Zdrojowym informuję, iż nic się w tym temacie nie zmieniło. Obecny na sesji Pan Prezes Okulicz stwierdził, że kosze zostaną uzupełnione. Nic się takiego nie stało. Zwrócę jedynie uwagę, iż na odcinku Traktu Solnego łączącego ul. Staszica z ul. Traugutta w ubiegłym roku było 7 koszy. Obecnie jest jeden. W związku z tym nasuwa się pytanie: kiedy zostanie on zlikwidowany? Bo chyba w tym kierunku działania „Ekociech” zmierzają. A na poważnie, to chcąc, aby bywalcy miejsc publicznych zachowywali porządek, to należy im stworzyć ku temu podstawowe warunki, a deklaracje osób odpowiedzialnych nie powinny być jedynie jałowym pustosłowiem. O braku koszy w miejscach nie wspominam. Oczekuje jedynie jednoznacznej odpowiedzi, kiedy i w jakich ilościach kosze zostaną uzupełnione.

W nawiązaniu do informacji Pana Burmistrza przedstawionych na koniec 2010 roku, iż na lokatach znajduje się około 13 mln złotych, uprzejmie proszę o przedstawienie informacji, ile z tych środków zostało i na co wydatkowanych. Jaki jest stan na dzień dzisiejszy? Jaka wielkość lokat przewiduje Pan na dzień 1 lipca 2011 r.

Podczas ostatniego posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 17 czerwca br. Pan Burmistrz poinformował członków Komisji o zmianach w realizacji zadania „Rewitalizacja zdegradowanych terenów zielonych”. Dowiedzieliśmy się, że w miejsce wrotowiska powstanie kompleks akwenów,

o których wcześniej nigdy nie wspomiano. Dowodzi to, że ta niemała przecież inwestycja, nadal nie jest ostatecznie przygotowana do przeprowadzenia. Takie przeświadczenia powstało już chociażby podczas spotkania radnych z Panem Gutkowskim, szefem firmy projektującej i wykonawczej. Ostatnia zaś wypowiedź Pana Burmistrza w takim przeświadczeniu może nas utwierdzać. Na wspomnianym spotkaniu, na wyraźne dopytywania kolegów radnych, kiedy rozpoczną się prace, Pan Gutkowski jednoznacznie stwierdził, że 16 czerwca. Dzisiaj mamy prawo przypuszczać, że jeszcze w ogóle nie został złożony komplet dokumentów o uzyskanie pozwolenia na budowę. Ponadto, skoro na obecnym etapie realizacji dochodzi do istotnych zmian w zakresie robót, to pragnę poinformować, że będąc wyrazicielem woli wielu mieszkańców Ciechocinka, a i mój głos nie jest odosobniony wśród radnych Rady Miejskiej, wnoszę o wycofanie z powyższego zadania grodu parku Zdrojowego, stanowiącego znaczną pozycję w kosztach przedsięwzięcia, jako całkowicie nieracjonalnego.

Tak jak wspomniałem tuż przed północą byłem w mieście, ponieważ wróciłem z posiedzenia fundacji Pro- Omnibus, z koncertu z Bydgoszczy. Postanowiłem pokazać tym dzieciakom pewną inwestycję, która niedawno została oddana do użytku tzn. fontannę. Muszę powiedzieć Panu Burmistrzowi, że ja stwierdzam od siebie, że jest to bardzo ładny obiekt. Naprawdę robi duże wrażenie. I jest to coś, co jest piękną wizytówką Ciechocinka. Dzieciaki i ich mamy stwierdziły, że tak pięknej fontanny dawno albo w ogóle nie widziały. Także dziękuję za tę fontannę, bo jest naprawdę piękna. Szczególnie w nocy, ponieważ robi wrażenie światło. Ale do tego też jest interpelacja.

W nawiązaniu do interpelacji z dnia 4 kwietnia dotyczącego ogłoszonego i rozstrzygniętego przetargu na rozbiórkę istniejącej fontanny oraz budowę fontanny parkowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą w obszarze Parterów Hellwiga w Ciechocinku w dniu 10 września 2010 r. i podpisanej umowy z firmą Helmar sp. z o.o. z Komorowa koło Warszawy na kwotę 408.963,87 zł, z terminem realizacji 60 dni, czyli do 9 listopada 2010 r., a uruchomionej w dniu 11 czerwca 2011 roku, czyli 163 dni po umownym terminie, mam pytanie: jak zostanie przedmiotowa inwestycja rozliczona? Według informacji uzyskanej od kierownika Referatu Gospodarki Miejskiej Pana Andrzeja Szczepanowskiego, umowna kara za niedotrzymanie terminu wynosi 0,2% kwoty brutto, czyli 817 zł dziennie. Na dzień dzisiejszy, według mojego obliczenia, stanowi to kwotę ponad 133 tys. zł, czyli około 33% kwoty umowy. Ponadto podczas uroczystości uruchomienia fontanny z ust Pana Burmistrza padły słowa: „przestrzegam tych, którzy próbowali przeszkadzać, ale im się nie powiodło”. Z uwagi na fakt, iż stwierdzenie to w miejscu publicznym usłyszeli licznie zgromadzeni mieszkańcy i goście Ciechocinka, proszę o wskazanie imiennie tych, którzy, i w jaki sposób to uczynili.

Dziękuję bardzo. Ja bym poprosił o udzielenie informacji na piśmie.

-r. K. Drobniwska- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie Burmistrzu mam kilka uwag i próśb, żeby zostały uwzględnione w dalszych pracach naszego Urzędu. Mianowicie chodzi mi o monitoring w Szkole Podstawowej Nr 1. Dzisiaj w nocy był tutaj incydent, został zniszczony wyłącznik, zbita została szyba tego wyłącznika i szkoła przez dłuższy czas pozbawiona była elektryczności. Awaria została zlikwidowana, ale incydent miał miejsce. W związku z brakiem monitoringu na placu zabaw, już niejednokrotnie, nie tylko Pani Dyrektor, ale także sąsiedzi tego placu zgłaszali, że tu przychodzą młodzi ludzie, dewastują, śmiecą, rozbijają butelki po alkoholu. Wydaje się tu brak interwencji Policji. Chciałabym, żeby i na tę sprawę służby miejskiej zwróciły uwagę. A skoro już mowa o ogródku, to też Pani Dyrektor zwróciła uwagę na brak pełnego ogrodzenia tego terenu. Dzieci samowolnie oddalają się aż na koniec parku i tam dochodzi do niebezpiecznych incydentów. Myślę, że warto byłoby pomyśleć o ogrodzeniu całkowitym tego placu zabaw. I jeszcze jedna sprawa. Po demontażu urządzeń do gry w koszykówkę na starym boisku, te urządzenia zostały złożone w miejscu, gdzie łatwy dostęp mają dzieci. Te urządzenia są niezabezpieczone i to również grozi wypadkiem. Prosiłabym Pana Burmistrza, aby uczulił odpowiednie organy w Urzędzie, by zostały te urządzenia stamtąd zabrane i zostały składowane w innym miejscu.

Następna sprawa to sprawa odnośnie tej fontanny, która jest niewątpliwie wspaniałym miejscem. A

świadczy o tym to, że bardzo wiele osób chce tam teraz spędzać czas. Okazuje się, że mamy tam za małą liczbę ławek. Jeżeli byłaby taka możliwość, niekoniecznie tuż przy fontannie, można by było między tujami, w oddaleniu. Jeżeli byłaby taka możliwość. Być może to tak działa na zasadzie „dać kurze grzędę, ona wyżej siedę”. Są tam ławki, ale też widzę stojące tłumy wokół. Jeżeli byłaby taka możliwość.

I ostatnia sprawa, na którą zwracam uwagę, o której tu była dzisiaj mowa. A ja słucham tego z przykrością. Chodzi mi organizację ruchu kołowego w mieście. Ponieważ jest to sprawa, którą zajmujemy się chyba półtorej kadencji albo dłużej. I tylko rozmawiamy. Już mieliśmy przedstawiony projekt. Ten projekt.....

-r. K. Rytter- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie Burmistrzu, będę znowu monotematyczna. Chciałam zapytać, kiedy zostanie zakupiony sprzęt nagłaśniający? Pytam o to ponownie dlatego, iż trafił do mnie kuracjusz, który był zainteresowany sportem, imprezami sportowymi i wysłano go do Biura Promocji. W Biurze Promocji, niestety, nie uzyskał informacji, że cokolwiek dzieje się w Ciechocinku. Mówię tutaj o imprezie, która miała miejsce na stadionie „Piłka Nożna łączy pokolenia”. Byłam na tej imprezie. Bardzo fajny pomysł, świetna impreza. Niestety kuracjusze nie wiedzieli o tym. Także wpłynęła do mnie skarga pana, który przyjechał. I mniemam, że o wielu imprezach Biuro Promocji nie informuje. Nie wiem, czy są niedoinformowani czy po prostu był to incydent. Ale o takiej imprezie nagłośnionej odpowiednio, ja uważam...Ale Biuro Promocji tego pana nie poinformowało. Po czym dwa dni po tym, był na spacerze i dlatego na nią trafił.

-r. J. Draheim- Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu. Na poprzedniej sesji interpelację zgłaszałem odnośnie stojaków na rowery na targowisku i przy tych nowych obiektach, które tam powstały. Chciałbym się dowiedzieć, jak daleko jest ta sprawa poruszona.

Druga interpelacja również z poprzednich sesji dotycząca organizacji ruchu na terenie ul. Wiejskiej i Przedmiejskiej. Po Pana wyjaśnieniach rozumiem, że to ma być wprowadzone do tego programu, który ma być opracowywany....To w takim razie mamy sprzeczne informacje. Jest tu akurat Pani, która również tam mieszka. I w tym momencie zostałem zobligowany to tego, żeby to powiedzieć, bo czuję oddech tej Pani na plecach. I akurat mieszkańcy, z którymi rozmawiałem, akurat chcą takiego ruchu, ponieważ to ograniczy ruch do połowy - po pierwsze. Po drugie wyeliminuje wycofywanie samochodów na wstecznym z jakiegoś odcinka. Bo musimy się po prostu cofnąć. To mamy sprzeczne informacje.

-r. W. Zieliński- Będę wspierał interpelację Pana Draheima, bo to jest żądanie mieszkańców tej dzielnicy właściwie. Druga sprawa, to ja mam informację taką, że nawet pismo wpłynęło do Urzędu w tej materii. A moja interpelacja jest taka, poproszę o krótką informację dotyczącą rozwoju wydarzeń związanych ze skateparkiem? Jak prace są zaawansowane? Czy są zaawansowane?

-r. W. Bonowicz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Chciałbym zasygnalizować o braku tablic informacyjnych przy ul. Wołoszewskiej dla obwodnicy. Kuracjusze czy turyści, jeżeli chcą opuścić nasze miasto, to nie ma takiej informacji, w którym kierunku mają się udać. To jest również na ul. Wołoszewskiej jak i Kolejowej. Tam jest tylko mały znak wskazujący kierunek Toruń. Myślę, że to powinno być niższe, większe znaki, kierunek Toruń czy ewentualnie kierunek A1. To by była jedna interpelacja.

Jeszcze chciałbym powiedzieć o Trakcie Solnym. Trakt Solny u zbiegu Tężni Nr 1 i w kierunku „Sanvitu”. Z tego wału jest tak potężna wyrwa, co najmniej na pół metra. Aby tam się wypadek nie stał. Trakt Solny jest zaniedbany. I nie daj Bóg tam jechać, jeżeli deszcz popada. Coś w tym temacie trzeba zrobić.

Trzecia interpelacja to by było na placu Gdańskim. Są odbiory tych pawilonów. Po odbiorze samowolka jest. Elewacje są przerabiane, kombinowane. Zgłaszałem na ostatniej sesji interpelację w sprawie, że w ciągu pieszym są ustawione parasole i nic się w tym temacie nie zrobiło. Przewód energetyczny leci po słupach oświetleniowych wzdłuż zegara. Już dawno Energa szybkoitko przełożyła na przewody ziemne, a tu sobie wisi kabel i nikt na to nie reaguje.

Czwarta interpelacja. Nie wiem, dlaczego na ul. Tężniowej został zniesiony znak zakazu. Jednak on tam troszkę odstraszał. To jest jednak park Tężniowy. Wiadomo, że tabliczka informuje, że

mieszkańcy mogą tam wjeżdżać. I dobrze, bo tak trzeba. Ale zawsze coś odstraszało, żeby do tego parku Teżniowego samochody nie wjeżdżały. Nie wiem, czy to na polecenie służb lokalnych został zniesiony czy jakiś wandal usunął to. Dziękuję.

-r. B. Różański- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rada, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu. Pierwsza interpelacja w sprawie CKS „Zdrój”. Tutaj jest informacja o działalności prac Pana Burmistrza, jest pkt. 10. My jako radni, pisaliśmy do Pana z prośbą o przekazanie jakiejś kwoty, której nie wymieniliśmy. Realizacja wniosku, który złożył CKS „Zdrój” jest niemożliwa. Ale chciałem się spytać, czy jest jakaś szansa na ratowanie tego klubu, skoro wiemy, że na koniec miesiąca ma być wniosek o jego rozwiązanie.

-p. Przewodnicząca- Przepraszam. Miałam to w innym punkcie przeczytać, ale taki list wpłynął. „Zarząd CKS „Zdrój” Ciechocinek informuje, że podjął decyzję o wycofaniu zespołów z rozgrywek sezonu 2011/2012 i jednocześnie rozpoczął procedurę likwidacji stowarzyszenia zwołując Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie na dzień 30.06.2011 r.”

-r. B. Różański- To jest związane między innymi z promocją miasta. Mieliśmy zespół. Mogliśmy się nim szczyścić bardziej lub mniej. Ale na pewno jakieś walory przynosił.

Druga interpelacja dotyczy ul. Kolejowej. Czy wiemy, jakie są rozwiązania? Czy w najbliższym czasie będzie odbiór tej ulicy?

Kolejna sprawa odnośnie parku Teżniowego. Tutaj nastąpiła zmiana, tak jak radny Satora sygnalizował na Komisji Finansowej. Gdyby Pan Burmistrz mógł na piśmie, niekoniecznie na sesji sprecyzować. Bo wielu mieszkańców okolicy ul. Teżniowej pyta się, kiedy ta inwestycja ruszy? Kiedy powstanie? Jakie są zmiany? Czy wszystko idzie zgodnie z planem? Ja miałem ostatnio informację taką, że w okolicach 16 czerwca. I żadnych takich oficjalnych informacji nie mam. Trudno na temat cokolwiek mówić i nie chcę wprowadzać mieszkańców w błąd.

I prosiłbym o te informacje na piśmie Panie Burmistrzu.

-r. P. Kanaś- Szanowni Państwo. O rewitalizację pytać już nie będę. Pytał kolega. Chciałem tylko zapytać się, kiedy będę mógł się zapoznać z gotowym projektem, który ma być przesłany do Starostwa? O skatepark też nie będę pytał. Tylko chciałbym doprecyzować, jakie są losy tej uchwały o zmianie zagospodarowania przestrzennego. Czy została zweryfikowana?

W związku z 175. rocznicą istnienia ciechocińskiego kurortu, a właściwie Uzdrowiska Ciechocinek, patronat honorowy nad obchodami objęła głowa państwa Prezydent Komorowski. Czy Panie Burmistrzu, był Pan łaskaw zaprosić Pana Prezydenta do naszego kurortu? Czy w związku z tym jest jakaś informacja od pracowników Kancelarii Prezydenta? Czy Pan Prezydent nas w tym sezonie odwiedzi?

Kolejne pytanie. Również padało tutaj pytanie o klub sportowy. Na Komisji Finansowej mieliśmy okazję zapoznać się z pismem Zarządu CKS „Zdrój”. Panie Burmistrzu, czy podjął już Pan jakąś decyzję o ewentualnym dofinansowaniu, o formie tego dofinansowania klubu sportowego?

Kolejne pytanie. Jak bardzo zaawansowane są prace nad raportem dotyczącym przewietrzania tężni? I kiedy, w związku z tym, można spodziewać się decyzji środowiskowej? Tej najważniejszej, nie prywatnej inwestycji?

I jeszcze jedno. Też już padło, ale chciałbym doprecyzować. Sytuacja w przedszkolach. Ja pozwoliłem sobie na Komisji Finansowej odczytać pismo, jakie do rodziców zostało skierowane przez dyrekcję. Część rodziców jest oburzona. Ja cieszę się, że dla naszych dzieci, dla mieszkańców Ciechocinka, te miejsca się znalazły. Natomiast pozwolę sobie odczytać jedno zdanie: „Ze względu na niespełnienie kryteriów- brak meldunku na terenie Ciechocinka, dziecko od 1 września nie będzie uczęszczać do przedszkola”. Tej treści pismo otrzymali rodzice dzieci, które nie są zameldowane na terenie naszego kurortu. Zresztą mówił Pan Burmistrz o tym na poprzedniej sesji. Oburzenie rodziców wzięło się stąd, że kryteria naboru w zarządzeniu Pana Burmistrza i w regulaminie przyjęć, na temat tego kryterium nie ma ani słowa. Także nie jest to kryterium. Także Panie Burmistrzu, ponawiam więc pytanie z Komisji Finansowej. Jak to jest? Niespełnienie nieistniejących kryteriów? Wyrzuca się przyjęte wcześniej dzieci. To są dzieci 4-letnie, 5-letnie, dzieci jak najbardziej świadome, które miały tam swoje znajomości, niektóre zaczęły się tam socjalizować i nagle okazuje się, że pomimo spełnienia kryteriów, zostały z tego przedszkola

wyrzucone. Dziękuję.

-p. Przewodniczaca- Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? W takim razie ja mam interpelacje. Mam pytanie o odbiór ul. Blacharskiej. Wiem, że odbył się kilka dni temu. Jak to się stało, że zapadają się studzienki tuż po odbiorze?

-p. Prezes MPWiK W. Buchalska- Odbiór się nie odbył ze względu na błędy formalne wykonawcy.

-p. Przewodniczaca- Dziękuję. Ponawiam pytanie o słup ogłoszeń na terenie targowiska. Już Pan Słodowicz pytał w poprzedniej kadencji. To jest prośba mieszkańców.

Kolejna sprawa. Tu już była wywołana tj. kosze na śmieci. Ja chciałabym przypomnieć, że w naszym regulaminie porządku mowa jest o tym, że co 100 metrów powinny być kosze na śmieci. Więc prosiłabym, żeby to było zgodne z regulaminem w naszym mieście. Ale pewne zastrzeżenia budzi estetyka. Tu jedna z mieszkańek na poprzedniej sesji pokazywała zdjęcia. I rzeczywiście oprócz tej pięknej fontanny, mamy też fontannę Grzybek i w okolicach Grzybka wszystkie kosze są po prostu zardzewiałe. I to czasami wystarczy puszka farby i je pomalować, albo wymienić. Może są nowe?

-p. Burmistrz- Ale to robi właściciel.

-p. Przewodniczaca- Ale ja nie mówię bezpośrednio, tylko w okolicy.

-p. Burmistrz- Wszystkie kosze, które są własnością gminy, są pomalowane. Te, które zostały zniszczone, są wymienione. Natomiast zdjęcia, które Pani przedstawiła są z obszaru znajdującego się w bezpośredniej bliskości fontanny Grzyb, terenu, który należy do Spółki PUC S.A. Wystąpiłem do Pana Prezesa z prośbą o podjęcie stosownych działań.

-p. Przewodniczaca- Czyli napisał Pana do Pana Prezesa. Dobrze, w takim razie wszystko w rękach Prezesa PUC- u .

Kolejna sprawa. Ona pojawia się co jakiś czas. Smród z kratki na ul. Zdrojowej. Dlaczego mimo obietnic cały czas jest coś nie tak? I przy głównej ulicy po prostu śmierdzi.

Powracam do tematu odbioru ulic. Interesuje mnie ul. Mickiewicza, tam gdzie tworzy się zagłębienie, kałuża. Były wyjaśnienia, interwencje. Prosiłabym także, aby częściej tę ulicę sprzątać, ponieważ zapychają się te kratki piachem czy opadającymi kawałkami wierzby tam rosnących. Jest coś nie tak zrobione, wyprofilowane, ponieważ to jest nowa ulica, a tworzą się duże kałuże w pewnych miejscach. Najgorsza sytuacja tego typu, jeśli chodzi o kałuże po deszczach jest w okolicy Polo. To Pani Drobniwska sygnalizowała. Ale także ul. Piłsudskiego w okolicach Wiarusa. Nie wiem, czy tam jest kratka. Ale tylko sygnalizuję, że przy intensywnych opadach deszczu tworzą się ogromne kałuże w pewnych obszarach naszego miasta. Może warto by było podczas deszczu pojechać, sprawdzić i zlikwidować przyczynę.

-Pani Grażyna Symotiuł- Mam wrażenie, że koszy w Ciechocinku nie widzi nikt. Są w tragicznym, opłakanym stanie, wręcz uwłaczającym miastu, mieszkańcom i nawet Urzędowi Miasta. Wszystkie kosze są okropne. Nie tylko przy Grzybku. Wejście do parku, aleja do tężni. Przykrycie do gaszenia papierosów powypalane. Przyniosłam kilkanaście zdjęć. Wszystkie kosze wiszą krzywo. Są opróżniane i wieszane niechlujnie. Wszystkie kosze bez wyjątku stoją jak pijane. Wczoraj miałam gości i chodziliśmy po Ciechocinku, to powiedzieli, że jest tragicznie, okropnie.

Następna sprawa. Wczoraj wracałam do domu po koncercie ul. Mickiewicza. Nie wiem, kiedy tam chodniki, krawężniki widziały jakąkolwiek łopatę, miotłę, grabie. Ja się bardzo cieszę, że ludzie mają pracę, wszystko się kręci, jest to centrum Ciechocinka, ale naprawdę plac Gdański wygląda jak slumsy. Jest okropnie. Laleczki, kukiełeczki i różnorodność wszystkiego. Wrażenie robi to okropne. I jeszcze tam przechodzą ludzie.

Teraz jeszcze chciałam powiedzieć odnośnie fontanny. Fontanna- bardzo udany obiekt. Ale wczoraj był koncert. Przybyło dużo ludzi. Nie wszyscy mogą siedzieć. Na ławeczkach to jak usiądą to siedzą i siedzą. Ale na tym koncercie było bardzo dużo ludzi niepełnosprawnych, o kulach i takich, którzy nie wystoją. I myślę, że jeśli się robi to raz w tygodniu czy raz na jakiś czas, nie wiem czy są jakieś plastikowe fotele czy jak to się praktykuje, żeby podjechał samochód....Może można wygospodarować miejsce. Tak się akurat składa, że mam szwagra po szkole akordeonowej tak powiedział: Pięknie grali, ale nie ten repertuar, nie dla tego widza. Pan Burmistrz i jeszcze kilka osób akurat stali blisko. Ja byłam na obrzeżach i ludzie mówili. Repertuar lżejszy, fajniejszy, coś do

ucha. Po prostu niektórzy odchodzili, ponieważ w pewnym momencie stało się to dla niektórych nudne.

I na zakończenie chciałam powiedzieć, że jadąc Stolarską do Narutowicza, skręcając w stronę ul. Zdrojowej po lewej stronie stoją samochody. Z lewej strony jest bardzo dobra widoczność od Policji, natomiast do ul. Zdrojowej trzeba się wychylić, bo sznur samochodów zasłania. Ja jeżdżąc już miałam takie sytuacje, że ja się wychylam, ale z tej strony jedzie samochód. I teraz nie wiem, on się znajduje na drodze głównej. Jeszcze mam taka serdeczną prośbę. Więcej patrzmy na to, co się dzieje w Ciechocinku, bo takie mam wrażenie, że miasto sobie, Urząd sobie, reszta sobie. Nawet nawiązując do tych koszy. To nie jest sprawa z dziś, z wczoraj. One najprawdopodobniej ulegały tej dewastacji, degradacji przez jakiś czas. Ja nie wiem, od kiedy te kosze stoją. Ale to jest skandal.

-p. Burmistrza- Do tego jednego punktu interpelacji. Po ostatniej sesji otrzymałem informację, że wszystkie kosze zostały wyremontowane, pomalowane, tam gdzie zaistniała potrzeba nawet wymienione. Zwracałem uwagę na te przekrzywione słupki. Dzisiaj jak Pani mówi, okazuje się, że jest tragicznie. Zdarzają się oczywiście krzywo powieszony pojemniki na odpadki.... Co do utrzymania porządku na deptaku, poproszę, żeby się odniósł do tego Pan Prezes Okulicz. Natomiast ja bardzo chętnie przespaceruję się z Panią, Panią Drobniowską. Pokażcie mi Panie, gdzie można powciskać, bo nie można na trawnikach, ławeczki wokół fontanny. Panią się wydają, że można poupychać na siłę. Nie jest tak. Konserwator Zabytków określił w sposób precyzyjny, że można tam ustawić 16 ławek. Tyle zostało ustawionych. Wydawało mi się, że organizacja takich małych form muzycznych będzie dodatkowym uatrakcyjnieniem dla tego nowo powstałego obiektu, który cieszy się ogromnym powodzeniem. Być może ma Pani w rodzinie wybitnego muzyka. Natomiast z opinii, które docierały do mnie w dniu wczorajszym i gratulację, które zbierali muzycy, świadczą o tym, że ten koncert się ludziom podobał. Oczywiście jeden lubi muzykę bardziej ambitną, drugi lubi disco polo. Ja byłem przez blisko godzinę na tym koncercie i widziałem, ile osób podchodziło do tych młodych studentów Akademii Muzycznej, żeby składać im gratulacje. Ja nie jestem znawcą muzyki, ale padały słowa takie, że była to wirtuozeria. Ale Ci ludzie, którzy tam byli odebrali to troszkę inaczej niż Pani. I oni składali gratulacje. Być może następny koncert spełni Pani oczekiwania. Pewnie było tam kilka osób znajdujących się na tej sali, podczas tego koncertu. Ja odniosłem takie wrażenie, że ludzie byli zachwyceni tym koncertem. Oczywiście nie każdemu to musiało się podobać. Młodzi studenci, poza tym, że chcieli wykonać określone utwory, myślę, że chcieli pokazać także próbkę swoich umiejętności. Ja sobie wyobrażałem, że tego typu forma będzie bardzo pozytywnie odebrana i wczoraj takie miałem wrażenie. A okazuje się, że nie warto tego robić, bo to się ludziom nie podoba.

-p. Przewodnicząca- Może nie dyskutujemy o gustach. Na akordeonie można wykonywać muzykę ludową i poważną, biesiadną.

-p. Burmistrz- Ale odpowiadając Pani i odpowiadając jeszcze Panu Bonowiczowi. Ale Pan Bonowicz powinien być najlepiej zorientowany, bo jest współwłaścicielem jednej z działek w obszarze placu Gdańskiego. Bardzo dba o swój pawilon i jego najbliższe otoczenie. Natomiast moje możliwości ingerencji są dzisiaj bardzo niewielkie. Ponieważ Ci ludzie otrzymali grunty w wieczyste użytkowanie. Jest to taka quasi- własność i oni robią to, na co mają ochotę. Natomiast nie dyskutuję, bo nieprawidłowe jest wychodzenie do krawędzi chodnika ze stołami i wystawianie jakichś towarów. I na to będę uczył Policję. Nie ma dzisiaj Pana Komendanta. Miał pewnie jeszcze inną sprawę. Ale mam nadzieję, że z tym się Policja upora. Proszę Pana Okulicza, aby ustosunkował się do sprawy koszy na ulicach i czystości na deptakach.

-Pan Prezes „Ekociach” Sławomir Okulicz- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu. Po ostatniej sesji temat był poruszany. Wydaliśmy odpowiednie dyspozycje pracownikom, żeby dokonali przeglądu wszystkich koszy. Te, które były uszkodzone, zostały zlikwidowane. W związku z tym, że w niektórych koszach przez ileś lat... Było zlecenie na wykonanie samych koszy bez słupków. I jest kilka takich koszy. I to nie jest wina pracowników, że nie mogą umocować. Tylko to jest inny typ kosza do słupka. Teraz miasto zleciło i praktycznie to dzisiaj zostało wykonane - około 30 szt. koszy. I w tym momencie będziemy kompleksowo wymieniać te całe kosze ze słupkami i uzupełniać te braki, jakie nastąpiły przez te lata. Te kosze mają sporo lat. Systematycznie co roku

około 20 szt. było zlecane. Ale to nie wystarczało. Natomiast po ostatnim zleceniu te kosze zostały wymienione i doprowadzone do takiego stanu, żeby wyglądały estetyczne. To jeśli chodzi o kosze. Temat sprzątanía deptaków czy na Armii Krajowej czy Warzelnianej, Tężniowej. My robimy to systematycznie. Tylko proszę Państwa, po obfitych wiatrach czy burzach jest momentalnie zanieczyszczone. Następnego dnia uprzątniemy i robimy to w miarę systematycznie. Uwagi mogą się zdarzyć po jakiś istotnych wiatrach czy burzach. Bo tak nie powinno być. Dziękuję.

-r. M. Satora- Panie Burmistrzu, w sprawie tematu, który być kilkakrotnie poruszany na sesjach, na komisjach, zresztą w mediach jest dość częstym tematem, chodzi o utrzymywanie czystości po pieskach. Jest z tym problem, ponieważ większość posiadaczy psów nie sprząta po swych pupilach. Ja już sygnalizowałem, że są możliwości takie, że nie powodują obrzydzenia a z drugiej strony są dość skuteczne. Ja już dość dawno zakupiłem kilka takich urządzeń. Jest to bardzo sympatyczna rzecz. Taki chwytacz. Polega to na tym, że zakłada się na to torebki, woreczki. Jest to bardzo wygodne, estetyczne, skuteczne i nie drogie. To kosztuje mniej więcej około 20 zł i używam tego drugi rok i nie wykazuje żadnych znamion zużycia. W związku z tym, ja nie wiem, czy nie było by dobrze, jeśli nie ma możliwości postawienia takich automatów do pobierania worków czy szufelek, czy innych elementów związanych ze sprzątaním. To jest sprawa handlowa, to może ktoś byłby zainteresowany również coś takiego sprowadzać. Mówię o tym dlatego, że chcę pokazać, że są sposoby na utrzymanie porządku po swoich psiakach. Ale tu powraca sprawa koszy. Ja w swojej interpelacji podawałem, że z siedmiu koszy został jeden. I też się borykam z jedną rzeczą. Mianowicie ...nie mam gdzie wyrzucić, a tych koszy po prostu nie ma. Dziękuję.

-r. W. Zieliński- Chciałbym powiedzieć tak. Żebyśmy tych problemów nie starali się rozwiązywać ad hoc. Ja myślę, że Komisja Komunalna powinna zająć się tą sprawą koniecznie. Bo pomysł woreczka i łopatki znajdzie swoje rozwiązanie, jeśli piesek będzie z właścicielem. A jeżeli pieski latają sobie jak chcą, to tego problemu nie rozwiążemy. I tak trzeba będzie ten problem rozwiązać. Oczipowanie psów. Jak pies lata, to wiadomo, że trzeba go namierzyć. To nie są jakieś drogie sprawy.

Chciałbym powiedzieć tak, że jeden lubi rybki a drugi akwarium. Ja byłem na tym koncercie. Można powiedzieć, że jak się chce przyłożyć, to zawsze się jakiegoś kija znajdzie. Chłopcy pewnie wykorzystali okazję, żeby się pochwalić swoimi umiejętnościami. Tak jak jeden z nich powiedział, że harmoszka została wynaleziona do grania muzyki biesiadnej. I pewnie wielu by tego oczekiwało. Oni zaproponowali taki repertuar. Ja obserwując zachowanie ludzi na tym koncercie, jedni mówili, że mogło być trochę dłużej, trochę krócej. Myślę, że na pierwszy raz tyle było potrzeba.

Kwestia ławeczek. Pytanie jest takie: To ile tych ławek należy przygotować? Na jak duży koncert? Bo ja byłem tam rano, po południu, wieczorem. Mogę powiedzieć tak, tam ilość ławek jest wystarczająca. Siedzi tyle ludzi, ile chce. Reszta przechodzi wokół i idzie dalej. Jakbyśmy na ten koncert dwa razy więcej ławek, to i tak by ludzie stali. I wtedy byśmy powiedzieli, że jeszcze więcej ławek. Jak jest szklanka do połowy napełniona, to mówmy, że ona jest do połowy napełniona. Cieszymy się, że takie rzeczy się zdarzyły. Ludzie uciekli proszę Pani, bo widzieli zbliżający się deszcz i nawet były pierwsze krople. Ja myślę, że oferta była fajna. Będziemy mieli nadmiar bogactwa, bo jeżeli uda się zrealizować inwestycję rzędu 14 mln zł w parku Zdrojowym z trzema fontannami, to będzie kwestia tego, przy której fontannie posiedzieć. Może wtedy problem ławeczek przy tej fontannie zniknie. Dziękuję bardzo.

-p. G. Symotiuk- Praktycznie to nie da rady ustawić tyle ławek, żeby wszyscy siedzieli, bo od tego jest amfiteatr. A jeśli chodzi o muzykę, to też nie mówiłam, że biesiada, disco polo i tak dalej. Ale chwilami zakrawało to na jakiś egzamin, konkurs. Słyszałam różne opinie, więc trzeba to wszystko wyśrodkować.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Oferta kulturalna sędzę, że była bogata przez ten weekend, także sędzę, że każdy powinien być zadowolony.

Ad 8.1. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach: Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Miejskiej

Ciechocinek oraz sprawozdania finansowego za 2010 rok oraz udzielenie Burmistrzowi Ciechocinka absolutorium za 2010 rok.

-p. Przewodnicząca- Państwo otrzymali wcześniej materiały, ponieważ jest to bardzo obszerny dokument i był on już wcześniej dyskutowany. Bardzo proszę, wystąpienie Burmistrza, przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu za 2010 rok wraz ze sprawozdaniem finansowym i informacją o stanie mienia gminy. Panie Burmistrzu, bardzo proszę.

-p. Burmistrz-, Szanowni Państwo, Wysoka Rado,

Podejmując uchwałę budżetową na 2010 rok, Rada Miejska poprzedniej kadencji zaplanowała:

- dochody budżetowe w wysokości 35.359419,00 zł
- wydatki budżetowe w wysokości 37.291.606,00 zł,
- przyjmując deficyt budżetowy w wysokości 1.932.187,00 zł.

Po zamknięciu bilansu za 2009 r. okazało się, że w budżecie znajduje się nadwyżka budżetowa w kwocie 2.699.544,97 zł i wolne środki w wysokości 2.800.000,00 zł, które przeznaczone zostały stosowną uchwałą na realizację nowych zadań inwestycyjnych i zwiększenie planu wydatków bieżących. W konsekwencji deficyt budżetowy zwiększony został do kwoty 4.795.706,00 zł, a źródłem jego pokrycia były wolne środki finansowe powstałe z:

- rozliczeń kredytów i pożyczek – 2.800.000,00 zł,
- nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych – 1.995.706,00 zł.

Wprowadzone na przestrzeni roku budżetowego zmiany sprawiły, że plan budżetu miasta Ciechocinka na dzień 31 grudnia 2010 r. ukształtował się następująco:

- dochody budżetowe – 39.419.183,00 zł,
- dochody bieżące - 33.070.206,00 zł,
- dochody majątkowe - 6.348.977,00 zł,

zaś planowane wydatki osiągnęły rekordowy poziom 44.069.696,00 zł, w tym:

- wydatki bieżące - 25.755.740,00 zł,
- wydatki majątkowe - 18.313.956,00 zł,

przy utrzymaniu deficytu budżetowego w wysokości 4.650.513,00 zł.

Realizacja budżetu w omawianym okresie pozwoliła na osiągnięcie dochodów budżetowych w kwocie 35.443.465,90 zł, tj. w wysokości 89,91% w stosunku do planu. Natomiast wydatki budżetowe wykonane zostały w wysokości 37.912.189,72 zł, a więc w 86,03% planowanych wydatków.

Na przestrzeni omawianego okresu sprawozdawczego deficyt budżetowy osiągnął poziom 2.468.723,82 zł. Przypominam, że planowany deficyt określony został na poziomie 4.650.513,00 zł.

W przedstawionym Państwu 350-cio stronicowym sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta Ciechocinka za 2010 rok, w sposób niezwykle szczegółowy i analityczny omówione zostały wszystkie działania związane z:

- realizacją zadań własnych,
- zadań zleconych z zakresu administracji rządowej,
- oraz innych zadań zleconych jednostkom samorządu stopnia podstawowego, wynikających z zapisów ustawowych.

Wyrażam nadzieję, że przedłożone sprawozdanie pozwoliło Państwu Radnym dokonać dogłębnej analizy i oceny podejmowanych działań, które gwarantowały właściwe funkcjonowanie naszego miasta w zakresie zadań realizowanych przez jednostki organizacyjne gminy, samorządowe instytucje kultury, czy spółki prawa handlowego, których gmina jest 100% właścicielem lub jednym przypadkiem posiada zdecydowanie większościowy udział.

Pragnę podkreślić, że omówione w sprawozdaniu działania nie tylko zapewniały pełną realizację zadań zapisanych w budżecie lecz także wykonanie szeregu zadań dodatkowych, dzięki skutecznemu pozyskiwaniu ponadplanowych środków finansowych.

Jestem pewien, że podejmowane i realizowane na przestrzeni ubiegłego roku zadania w istotny sposób wpłynęły na rozwój Ciechocinka, poprawę jego wizerunku

i atrakcyjności, zarówno na płaszczyźnie działań społecznych jak i gospodarczych. Dlatego pragnę skierować słowa uznania i podziękowania do tych osób, które kierując się nadrzędną przesłanką jaką jest dobro naszego miasta, aktywnie uczestniczyły w konstruowaniu budżetu, a później w jego realizacji.

Dziękuję Państwu radnym poprzedniej kadencji, kierownikom podległych mi jednostek, a za Państwa pośrednictwem Waszym współpracownikom. Dziękuję wielu osobom, które służyły mi swoją wiedzą i doświadczeniem, a pozostały anonimowe. Słowa serdecznych podziękowań pragnę skierować do pracowników Urzędu Miejskiego, na których spoczywa obowiązek realizacji coraz większej ilości zadań. Za Wasze - moi drodzy - zaangażowanie, za rzetelność, za czas, którego nie mierzyliście, przeznaczony na działania na rzecz naszego miasta, wielkie dzięki. Szczególne podziękowania pragnę skierować na ręce Pani Skarbnik. Dziękuję za ogromny wkład pracy, za – jak zawsze - znakomite dokumenty sprawozdawcze, za nadzwyczajne zaangażowanie i profesjonalizm w działaniu.

Zachęcam wszystkich Państwa do współpracy, do podejmowania działań, które budują, nie spowalniają, bo przecież mamy wspólny cel jakim jest rozwój naszego miasta i dobro mieszkańców.

Z nadzieją, że analiza sprawozdania oraz dyskusje na posiedzeniach komisji, pozwoliły na wypracowanie obiektywnej oceny wykonania budżetu za 2010 rok, wnoszę do Wysokiej Rady o jego przyjęcie i podjęcie stosownej uchwały.”

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o zapoznanie radnych z opinią Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym przez organ wykonawczy sprawozdaniu z wykonania budżetu.

-p. Burmistrz- *Uchwała Nr 130/2011 Składu Orzekającego Nr 9 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy z dnia 14 kwietnia 2011 roku w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Ciechocinek sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta za 2010 rok wraz z informacją o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego.*

Załącznik Nr 1 do protokołu X sesji Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę zapoznać radnych z opinią Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu.

-r. M. Satora- Wysoka Rado, informuję, że do kompetencji Komisji Rewizyjnej należy wyrażenie opinii i sformułowanie wniosku w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi. Opinia Komisji oraz wnioski o udzielenie absolutorium zostały złożone do Biura Rady, w związku z tym, ja nie mam przed sobą tych dokumentów. Natomiast przepraszam, że używam takiego określenia, że będziemy powielać pewne informacje, które już tu padały. Muszę Państwu stwierdzić, że wniosek Komisji Rewizyjnej jest oparty tylko i wyłącznie na działaniach. Natomiast opinia, która została wystawiona przez Regionalną Izbę Obrachunkową, jest tylko i wyłącznie tym elementem, który sprawia, że są to spostrzeżenia, które bada Komisja i te, które wyciągnęła wnioski Regionalna Izba Obrachunkowa. Stwierdzam, że Komisja Rewizyjna wydała pozytywną opinię wykonania budżetu Miasta Ciechocinka za rok 2010 oraz stwierdzam, że Komisja Rewizyjna składa pozytywny wniosek o udzielenie absolutorium Panu Leszkowi Dzierżewiczowi Miasta Ciechocinka za rok 2010. Dziękuję.

Przepraszam, że nie wykonałem tego dopełnienia wymogu formalnego. Bo tak jak powiedziałem, złożyłem to w dwóch egzemplarzach, a pominąłem siebie.

Opinia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Ciechocinka o wykonaniu budżetu Miasta Ciechocinka za 2010 rok.

Załącznik Nr 2 do protokołu X sesji Rady Miejskiej.

-r. M. Satora- Jest to podpisanie przez wszystkich 5. członków Komisji Rewizyjnej. Uchwała Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Ciechocinka z 25 maja 2011r.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję kolejny podpunkt. Przedstawienie opinii Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej o prawidłowości wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium.

-p. Wiceprzewodniczący- Uchwała Nr 206/2011 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy z dnia 14 czerwca 2011 r.

Załącznik Nr 3 do protokołu X sesji Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Proszę teraz o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna oczywiście opiniuje pozytywnie i wnosi o przyjęcie uchwały o udzieleniu absolutorium Panu Burmistrzowi. Ja tylko chciałbym tylko dodać, że przepisy odnośnie udzielenia absolutorium regulują jednoznacznie, że takiemu wnioskowi może tylko i wyłącznie podlegać wykonanie budżetu. W związku z tym, nie wchodzi w to żadne dodatkowe elementy. Zresztą zostało to kilkakrotnie akcentowane podczas spotkań szkoleniowych, w których uczestniczyłem, organizowanych przez Regionalną Izbę Obrachunkową dla przewodniczących Komisji Rewizyjnej. Także Komisja Rewizyjna jest za przyjęciem tej uchwały.

-r. G. Adamczyk- Nasza Komisja jest także za przyjęciem uchwały.

-r. K. Rytter- Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie uchwały w przedstawionej wersji.

-r. M. Wilewska-Kołomyjec- Komisja Komunalna i Porządku Publicznego jedomyślnie zaakceptowała projekt uchwały.

-r. P. Kanaś- Mam przyjemność poinformować Państwa, że Komisja Finansowa pozytywnie rozpatrzyła projekt tej uchwały. Jednogłośnie.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

-r. M. Satora- Ja bardziej z powodów formalnych głos zabieram, ale nie dlatego, że chciałbym coś jeszcze dodać. Z tego względu, że wymóg jest taki, że musi być dyskusja przed przyjmowaniem uchwały absolutorijnej. To też moja wiedza ze szkolenia, które miałem. A w związku z tym, chciałbym powiedzieć, że sprawozdanie, które otrzymaliśmy dość dawno, bo to było na przełomie stycznia i lutego, także mieliśmy dość dużo czasu, prawie cztery miesiące, aby się z tym zapoznać. Z Panem Burmistrzem i Panią Skarbnik rozmawialiśmy już na ten temat, że w sprawozdaniu zdarzały się pewne błędy i nieprawidłowości, ale to bardziej literowe, maszynowe, które się zdarzają. Nawet nie wykazywaliśmy tych uchybień drobnych w naszym wniosku Komisji Rewizyjnej. Natomiast z logicznego punktu widzenia wychodziło, że wszystko jest w porządku. Także to tyle w tym punkcie dyskusji. Dziękuję.

-r. J. Draheim- Ja może krótko, żeby tutaj Pan Satora nie był osamotniony w tej dyskusji. Ja tylko chciałem powiedzieć, że czytając sprawozdanie zauważamy taką chronologię, że tak powiem. Np. w dziale Transport i Łączność... Bo my dzisiaj dyskutowaliśmy o ławkach, o pojemnikach na śmieci... Na pewno Państwo czytając sprawozdanie z tego budżetu, zauważacie, że co roku przybywa obowiązków gminie. I tak np. Transport i łączność, wydatki na utrzymanie dróg powiatowych. I tutaj tak 221 tys. z groszami - 50% wydatków gmina finansowała ze środków własnych. W latach poprzednich, jeżeli sobie dobrze przypominam - a przygotowywałem się do tego dzisiejszego spotkania - to dofinansowanie było dużo mniejsze. W 2010 roku utrzymanie dwóch placówek szkolnych w 68% finansowane było z subwencji oświatowej, 31% miasto dołożyło z własnych dochodów.

-p. Burmistrz- Przepraszam Panie Radny. Był taki czas, że subwencja oświatowa właściwie pokrywała 100% kosztów utrzymania placówek oświatowych. Świadczy o tym, jak bardzo zadania spychane są

-r. J. Draheim- Na gminę. Pomoc państwa w zakresie dożywiania. Wydawałoby się, że ktoś nam próbuje wcisnąć w telewizji, jak to mamy państwo socjalne, jak to państwo nas kocha, jak to państwo nam daje. Nie jest to tak do końca. Na 130 tys. kosztów, jakie poniesiono na dożywianie, podpisano trzy aneksy. Udział państwa wynosi 64,46%. Też było 100%. Nie chciałbym Państwa zanudzać, bo Państwo na pewno przygotowali się, analizowali to dokładnie i mają takie same

informacje i wiadomości jak ja. Ale cofając się- ja mówię tutaj o wydatkach- dużo, dużo wcześniej. Prosty tylko przykład, przy płaceniu podatków. Jest tu rozliczenie ulicami. Nie chciałbym się wypowiadać na ten temat, bo na niektórych ulicach to rzeczywiście, aż wstyd to czytać i przyznać się, że ktoś mieszka na tym osiedlu. I tak niski stopień płacenia podatków. Wiąże się to myślę z biedą. Ale nie zawsze ta bieda jest wykładnikiem. Wywołana ta dyskusja budzi pewne zastanowienie. Jak dalej to może trwać? Zrzucanie obowiązku państwa na gminę. I nagle się okazuje tak, że my przyzwyczajeni w naszym budżecie do tworzenia nowych dróg, nowych punktów kanalizacyjnych, ścieków i tych studzienek, o których mówiliśmy, chcielibyśmy, żeby te inwestycje szły jak najdalej. A tu się nagle okazuje, że my jesteśmy ograniczani niejako przez państwo nowymi obowiązkami.

-p. Burmistrz- Chciałbym w nawiązaniu do wypowiedzi Radnego Draheima. Chciałbym powiedzieć, że jeszcze nie tak dawno- radni poprzedniej kadencji na pewno sobie to przypominają- udział budżetu gminy - wypłata dodatków mieszkaniowych był symboliczny. Najpierw 100% środków z budżetu państwa. Sukcesywnie zmniejszono ten udział. Dzisiaj w 100% jest to zadanie finansowane przez budżet gminy. Od ubiegłego roku, w sposób, powiedziałbym, zupełnie dla nas zaskakujący, zasiłki stałe wypłacane przez Ośrodek Pomocy Społecznej, w 100% zadanie finansowane przez budżet państwa. W ubiegłym roku nie dostaliśmy części środków finansowych, występujemy z prośbą o dostanie tych środków i odpowiedź jest taka, że w ustawie o finansach publicznych wprowadzono zapis, że jest to zadanie własne gminy. W związku z tym przerzucono na nas już 20% całej kwoty wypłacanych zasiłków. Ale należy się spodziewać, że z każdym rokiem udział środków budżetu państwa będzie malał i dojdziemy do tego, że będzie to zadanie w całości finansowane przez budżet państwa. Jest to bardzo, powiedziałbym, niebezpieczny proces, bo przypomnę Państwu, jesteśmy jedną z 44 gmin w kraju, których pozbawiono znaczących dochodów budżetowych. Straciliśmy blisko 1,4 mln zł na wprowadzenie preferencyjnej stawki podatku dla podmiotów świadczących usługi zdrowotne, usługi medyczne. Czyli z jednej strony pozbawia się nas dochodów, a z drugiej strony dokłada nam się zadań. Jeśli nie zostanie stworzone jakieś silne lobby, ale nie na poziomie gmin uzdrowiskowych, ale myślę, że na poziomie miast polskich, które zaczną w sposób zdecydowany bronić interesów samorządów, to perspektywa najbliższych lat zaczyna się jawić, może nie w czarnych, ale w szarych kolorach. Teraz przyszła mi do głowy- tu Pani Skarbnik mi podpowiada- finansowanie budownictwa KFM- owskiego, preferencyjne kredyty na ten poziom budownictwa. Dzisiaj środki, którymi Bank Gospodarstwa Krajowego dysponuje, pewnie są w stanie pokryć potrzeby kilku może kilkudziesięciu TBS- ów funkcjonujących na terenie kraju. I efekt jest taki, że takie nieduże TBS jak ciechociński zaczynają zaciągać normalne komercyjne kredyty bankowe, bo w przeciwnym wypadku nie było by szans na realizację polityki mieszkaniowej. Myślę, że jest to polityka absolutnie kierowana przeciw interesom samorządów wszystkich stopni, od stopnia podstawowego do województwa włącznie.

-p. Przewodnicząca- Kolejna osoba, która chciała zabrać głos to Pan Szczęsny.

-r. P. Szczęsny- Ja tylko ze względów formalnych zajmę ten głos. Na Komisji Rewizyjnej też dyskutowaliśmy o tej sprawie, że głosowanie dla absolutorium dla Burmistrza jest takim specyficznym rodzajem głosowania, ponieważ uchwała ta musi przejść bezwzględną ilością głosów. Co z tego wynika? Wynika z tego to, że każdy głos wstrzymujący praktycznie skutkuje tym, że jest to głos przeciwny. I z tego musimy sobie zdawać sprawę. Co chcę jeszcze powiedzieć? Jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej poprzedniej kadencji mogę tylko przypomnieć, że działalność Burmistrza była przez tą komisję bardzo szczegółowo analizowana. Wszystkie sprawozdania cząstkowe związane ze sprawozdaniem półrocznym były opiniowane jednogłośnie pozytywnie. Jeszcze chciałbym przypomnieć, w związku z tym co mówiłem na początku, że głosy wstrzymujące działają tak samo jak głosy przeciwny, istnieje taka zasada, która obowiązuje, o domniemaniu niewinności. Jeśli mamy pewne wątpliwości to musimy głosować za, a jeśli mamy głos przeciwny to należałoby go uzasadnić i udowodnić. Dziękuję bardzo.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Pan radny Kanaś.

-r. P. Kanaś- Szanowni Państwo, jeśli mogę. Panie Burmistrzu, zwracam się do Pana. Cyfry cyframi, sprawozdanie sprawozdaniem, uchwała uchwałą, ale jak nie było tych bezpłatnych

punktów do Internetu tak nie ma. Jest mi wstyd, że dałem się nabrać. Nie ma. Wszyscy mogą to potwierdzić. Nie mówię o tym punkcie przy hali sportowej, nie mówię w kawiarniach, gdzie jest dostęp bezpłatny, o sanatoriach, gdzie jest dostęp bezpłatny. Mówię o tym punkcie, o tej mojej poprawce do budżetu na 2010 rok. Ta obietnica panie Burmistrzowi nie została zrealizowana.

-p. Burmistrz- Ale to jest pół prawdy, Panie Radny. Dlatego, że wybudowanie hot-spotu w hali sportowej OSIR-u, to była inicjatywa, która wyszła po naszej dyskusji. I to, że została zrealizowana przez sponsorów, to nie może być traktowana w kategoriach takich, że ten nowy punkt nie powstał. On miał nie obciążyć budżetu miasta, ale tak naprawdę został utworzony. Chce powiedzieć także, uprzedzając ewentualną dyskusję i niesprawiedliwy zarzut, że w tej chwili przygotowujemy dokumenty związane z wybudowaniem nowego punktu właśnie na tym słupie, gdzie będzie kamera monitorująca przy nowo wybudowanej fontannie. I tam także będzie hot-spot, dostęp do Internetu.

-r. P. Kanaś- Podziękowałbym Burmistrzowi, gdyby to było w sprawozdaniu za 2010 rok. Panie Burmistrzu, fakt jest taki, że ich nie ma. I fakt jest taki, że gdy się o to upominałem, to mówił Pan: Panie Radny proszę się nie niepokoić, będzie to realizowane.

-p. Burmistrz- I został zrealizowany.

-r. P. Kanaś- Nie, ja nie mówię teraz o punkcie przy hali sportowej, który był podłączony. Panie Burmistrzu, proszę nie rozkładać rąk. Może dla Państwa jest to sprawa mało istotna, dla mnie jest to sprawa bardzo istotna. Dlatego też, tak bardzo walczyłem, aby tę poprawkę do budżetu na 2010 rok zmieścić. W takim razie Panie Burmistrzu pytam, kiedy taki punkt zostanie zrealizowany? Pytam o to publicznie.

-p. Burmistrz- W tej chwili załatwiane są zgody TP S.A. Jak tylko taka zgoda zostanie uzyskana, myślę, że to jest kwestia 3. do 4. tygodni, zarówno kamera monitorująca, jak i hot-spot zostaną uruchomione.

-r. P. Kanaś- We wrześniu się przypomnę. Uprzejmie dziękuję.

-p. Burmistrz- Nie będzie takiej potrzeby.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Może ja zapytam, bo to będzie podstawa do dyskusji i prosiłabym też może o wsparcie. Na stronie 160 mam taką uwagę, że środki na promocję miasta nie zostały w pełni wykorzystane. Spowodowane było to faktem, iż w planie finansowym na 2010 rok uwzględniono takie pozycje jak: wyjazd delegacji samorządowej do miasta Bad Dürrenberg, jak również rewizyta delegacji niemieckiej. Wiemy, że Święto Soli organizowane jest w czerwcu, Panie Burmistrzu jak wygląda współpraca z miastem partnerskim?

-p. Burmistrz- Nie wygląda. Niestety, nie otrzymaliśmy zaproszenia.

-p. Przewodnicząca- Co w ogóle się stało? Zauważyłam, że ta nasza przyjaźń w ostatnich latach osłabła?

-p. Burmistrz- Bad Dürrenberg przestało być także uzdrowiskiem, dzięki wybudowaniu zakładów chemicznych w odległości kilku kilometrów. Zapylenie i zanieczyszczenie powietrza jest tak duże, że odebrano im uprawnienia do bycia uzdrowiskiem. Choć w nazwie Bad pozostało. Jest to mało zręczne, dopytywanie dalszego nie wysłano do nas zaproszenia. Ale kierujemy zaproszenie, które zostanie przekazane stronie niemieckiej. Zobaczmy, jak zostanie potraktowane.

-p. Przewodnicząca- Może poszukamy także innych partnerów, ponieważ miasta mają wielu partnerów. Bad Dürrenberg ma partnera bodajże we Francji czy na Węgrzech. Moglibyśmy poszukać np. mamy uzdrowiska na wschodzie Druskienniki i Truskawiec, jeśli byłoby zainteresowanie. A w samych Niemczech jest 28 tężniowych miast. Oczywiście nie wszystkie mają status uzdrowiska, ale wiem, że tężnie ciekawie utrzymywane są- to kiedyś sygnalizował jeden z obywateli miasta- w Bad Kösen. Także moglibyśmy rozwinąć skrzydła w tej dziedzinie. Poszukać innych partnerów i też uruchomić programy z Unii Europejskiej. Na pewno to też będzie miało znaczenie.

Ja mam jeszcze jedno pytanie do Pani Skarbnik Małgorzaty Szwałkowskiej, która bardzo przejrzyście na str. 119 zamieściła wykonanie dochodów budżetowych. Czy mogłaby się Pani podzielić z nami refleksjami, gdzie były największe problemy, jeżeli chodzi o dochody budżetowe? I dlaczego?

-p. Skarbnik- Generalnie te najważniejsze dochody budżetowe, czyli z podatków i opłat lokalnych to są dochody, które zależą od decyzji organu stanowiącego, jaką jest Rada Miejska i organu wykonawczego, jakim jest Burmistrz, osiągnięte zostały na poziomie 108%, czyli w granicach właściwie planu. Największy problem oczywiście był z osiągnięciem dochodu z tytułu dotacji, które miały wspierać inwestycje z udziałem środków unijnych. Tam mieliśmy zaplanowane środki na modernizację kina „Zdrój” i na odnowę zdegradowanych funkcji uzdrowiskowych miasta. Ponieważ harmonogram tej drugiej inwestycji troszeczkę się przedłużyła, to póki co nie było żadnych podstaw do złożenia wniosku o realizację.... płatności. Natomiast, jeżeli chodzi o rewitalizację kina „Zdrój” to ta inwestycja również ruszyła w IV kwartale 2010 roku i główne płatności skumulowane będą w 2011 roku. Na ten rok mamy przyjęte środki i stąd w tych pozycjach, plany niestety nie były wykonalne. Dlatego też, to wykonanie dochodów na poziomie 86% zwykle w latach poprzednich, wykonanie dochodów było zawsze ponadplanowe. Także to były główne powody niewykonania planów dochodów.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Pan Draheim.

-r. J. Draheim- Ja mam takie pytanie, Pani Skarbnik. W dochodach mamy wyraźnie zaznaczone....Wielu mieszkańców nie płaci podatków i wiele mieszkańców nie płaci za mieszkania komunalne. Wysyła się do nich wezwania. Jaka jest szansa odzyskania tych pieniędzy? Czy Urząd w jakiś sposób kontroluje to? I jednocześnie korzystając z okazji, chciałbym bardzo podziękować za przejrzystość tych dokumentów i za informacje, które Pani udzieliła. Z pewnych informacji dotyczących pieniążków, które miasto powinno dostawać z subwencji, natomiast my sami musimy to inwestować, w czasie rozmowy Pani udzieliła mi szczegółowych informacji. Także bardzo dziękuję za przygotowanie tego sprawozdania.

-p. Skarbnik- Jeżeli chodzi o meritum, to generalnie administrowaniem lokalami zajmuje się nasza spółka komunalna CTBS. To są te lokale, w których nie powstały wspólnoty mieszkaniowe. Natomiast w lokalach, w których powstały wspólnoty mieszkaniowe, to są one w jurysdykcji jakby Urzędu Miejskiego i jeżeli chodzi o windykacje należności odbywa się to przez Urząd Miejski. Przedstawiona była informacja, jakie procedury się odbywają. W pierwszej kolejności wysyłane jest upomnienie: jedno, drugie, trzecie. W przypadku braku reakcji, przygotowuje się i kieruje cały materiał do radcy prawnego, który kieruje wniosek o egzekucję należności na drodze sądowej. W przypadku niewywiązania się z wyroku sądowego, gmina za każdym razem musi ponosić koszty. Kolejnym etapem jest skierowanie sprawy do egzekucji komornika sądowego. Komornik sądowy swoje koszty w pierwszej kolejności pobiera i w konsekwencji np. dostajemy tylko informację, że na ten moment nie ma możliwości ściągnięcia należności. Egzekucja nie może być skuteczna. I w tym momencie ta należność już jest dla gminy stracona. Niemniej, my nie wyśięgowujemy ze zobowiązań tych należności. Prześięgowujemy je na tzw. konta pozabilansowe. Na kontach pozabilansowych każdy dłużnik figuruje imiennie. Co jakiś czas badana jest sytuacja finansowa takiego dłużnika. Jeżeli jest możliwe wszczęcie postępowania, to postępowanie takie jest wszczynane. Niemniej zaległości, jeśli chodzi o mieszkania komunalne rosną w zastraszającym tempie. Robimy co tylko możemy. Natomiast taka jest sytuacja finansowa mieszkańców i stąd takie zaległości.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Ciechocinek oraz sprawozdania finansowego za 2010 rok? Kto jest za?

„za”- 14 radnych (jednogłośnie)

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Ciechocinka absolutorium za 2010 rok? Kto jest za?

„za”- 14 radnych (jednogłośnie)

Przerwa od godz. 12:30 do godz. 12:45.

Na sali obrad pojawił się radny Wojciech Marjański.

-p. Przewodnicząca- Głos chciałby zabrać Pan Burmistrz Leszek Dzierżewicz. Bardzo proszę.

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Chciałem w tej chwili bardzo podziękować za to, że uznaliście Państwo, iż zapracowałem na otrzymanie absolutorium i to w sposób przyznam szczerze, w najśmielszych oczekiwaniach, nie mogłem się spodziewać. Bardzo Państwu dziękuję. Myślę, że na mój sukces, tak wspomniałem, pracowało bardzo wiele osób. Wszystkim raz jeszcze bardzo dziękuję. Dziękuję także Państwu. Od pierwszych siedmiu miesięcy tej kadencji Rady pokazuję, że liczba zadań przed Państwem i przede mną, do zrealizowania jest ogromna. Oczekiwania społeczne z każdym rokiem coraz większe. Myślę, że czeka nas nie lada wyzwanie, aby tym oczekiwaniom sprostać. Deklaruję Państwu, że wszystkie działania, jakie będą podejmowane i proponowane przez Państwa, będę się starał realizować na maksimum swoich możliwości. Zawsze będę się kierował przesłanką, aby prace moich współpracowników i moje przepełnione były elementem rzetelności, a ich realizacja zawsze będzie miała w tle element, który w dobie coraz trudniej osiągalnych środków finansowych, ma coraz większe znaczenie, a więc racjonalnego wydatkowania grosza publicznego. Deklaruję Państwu, że podejmę wszelkie możliwe działania, aby ku satysfakcji i zadowoleniu mieszkańców Ciechocinka i gości uzdrowiska, zadania zaplanowane przez Państwa na rok bieżący zostały zrealizowane. Dziękuję pięknie za taki wynik głosowania.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Głos chciałby zabrać Pan Mirosław Satora.

-r. M. Satora- Ja tylko w roli organizacyjnej. Jako sekretarz ciąży na mnie obowiązek poinformowania, że jest na sali nas 15. osób, jako że na salę przybył radny Wojciech Marjański.

-p. Przewodnicząca- Jednocześnie publicznie gratuluję. Przybyła nam nowa obywatelka Ciechocinka.

-r. W. Marjański- Bardzo dziękuję. To jest powód właśnie mojej nieobecności. Nie chciałem się uchylić od głosowania, ale po prostu każdy obywatel naszego miasta też jest bardzo ważny. Dziękuję za gratulacje.

Ad 8.2. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Sp. z o. o. za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 r.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-r. G. Adamczyk- Komisja przyjęła pozytywnie proponowany materiał.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna nie zajmowała się sprawą sprawozdania. W związku z tym nie zajęła stanowiska.

-r. K. Rytter- Komisja Oświaty w pełni zaakceptowała projekt uchwały.

-r. M. Wilewska- Kołomyjec- Komisja Komunalna i Porządku Publicznego jednomyślnie przyjęła projekt uchwały.

-r. P. Kanaś- Komisja Finansowa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, z tym że jeden radny wstrzymał się od głosu.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję. Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały *sprawozdanie z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o. o. za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 r?* Kto jest za?

„za”- 15 radnych (jednogłośnie)

Ad 8.3. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej sp. z o. o.

- p. **Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. **G. Adamczyk**- Komisja nie wnosi uwag do przedstawionego materiału.
- r. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna jest za przyjęciem uchwały z tego sprawozdania.
- r. **K. Rytter**- Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- r. **M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna i Porządku Publicznego pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa jest za przyjęciem projektu uchwały.
- p. **Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały sprawozdania z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej sp. z o. o? Kto jest za?**

„za”- 15 radnych (jednogłośnie)

Ad 8.4. Sprawozdanie z działalności Komunalnego Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej „Ekociech” za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 roku.

- p. **Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. **G. Adamczyk**- Komisja wnosi o przyjęcie uchwały.
- r. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna wnosi o przyjęcie uchwały w proponowanym brzmieniu.
- r. **K. Rytter**- Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- r. **M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna i Porządku Publicznego jednomyślnie przyjęła projekt uchwały.
- r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa jest za przyjęciem projektu uchwały.
- p. **Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały sprawozdanie z działalności Komunalnego Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej „Ekociech” za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 roku? Kto jest za?**

„za”- 15 radnych (jednogłośnie)

Ad 8.5. Sprawozdanie z działalności Ciechocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 roku.

- p. **Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. **G. Adamczyk**- Komisja wnosi o przyjęcie uchwały.
- r. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna jest za przyjęciem uchwały.
- r. **K. Rytter**- Komisja Oświaty jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- r. **M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna i Porządku Publicznego jednomyślnie przyjęła projekt uchwały.
- r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa jest za przyjęciem projektu uchwały.
- p. **Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały sprawozdanie z działalności Ciechocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 roku? Kto jest za?**

„za”- 15 radnych (jednogłośnie)

Ad 8.6. Informacja o realizacji inwestycji miejskich.

- p. Przewodnicząca*- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. G. Adamczyk*- Komisja jest za przyjęciem uchwały.
- r. M. Satora*- Komisja Rewizyjna popiera przyjęcie uchwały.
- r. K. Rytter*- Komisja Oświaty jest za przyjęciem projektu tej uchwały.
- r. M. Wilewska- Kołomyjec*- Komisja Komunalna i Porządku Publicznego jest za przyjęciem projektu uchwały.
- r. P. Kanaś*- Komisja Finansowa jest za przyjęciem projektu uchwały.
- p. Przewodnicząca*- Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały informacji o realizacji inwestycji miejskich? Kto jest za?***

„za”- 15 radnych (jednogłośnie)

Ad.8.7. Powołanie Zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników sądowych.

- p. Przewodnicząca*- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. G. Adamczyk*- Komisja jest za przyjęciem uchwały.
- r. M. Satora*- Komisja Rewizyjna nie zajmowała się tą sprawą.
- r. K. Rytter*- Komisja Oświaty jest za przyjęciem projektu tej uchwały.
- r. M. Wilewska- Kołomyjec*- Komisja Komunalna i Porządku Publicznego jest za przyjęciem projektu uchwały.
- r. P. Kanaś*- Komisja Finansowa jest za przyjęciem projektu uchwały.
- p. Przewodnicząca*- Proponuję, abyśmy przeszli do zgłaszania kandydatów na ławników. Trwają pewne prace w Biurze Rady. Są pewni obywatele, którzy chcieli być ławnikami sądowymi. I naszym zadaniem jest powołać zespół. I w tym momencie bardzo proszę zaproponować osoby, które wezmą udział w tych pracach.
- r. P. Kanaś*- Proponuje Panią Sekretarz Miasta. ...Panie mecenasie mógłbym prosić o opinię.
- p. mec. K. Bukowski*- Stwierdzam, że w skład zespołu mogą wchodzić zarówno członkowie Rady, jak i spoza Rady.
- p. Burmistrz*- Może jedno zdanie komentarza. Ten zespół, którego skład Państwo za chwilę ustalicie, będzie dokonywał weryfikacji dokumentów złożonych na kandydatów na ławników. Tutaj nie ma absolutnie żadnych przeciwwskazań, aby w skład tego zespołu wchodził Państwo radni, jak również osoby nie piastujące takiego mandatu. Czekają tę trzyosobową grupę niewielka praca, bo okazuje się, że póki co, zgłoszeń jest jak na lekarstwo. Ale wymóg formalny powinien być zrealizowany, stąd konieczność przygotowania takiego projektu uchwały. Myślę, że propozycja radnego Kanasia, aby w skład zespołu weszła Pani Sekretarz, jest absolutnie strzałem w dziesiątkę, bo Pani jest tu na miejscu i tak siłą rzeczy musi pełnić rolę osoby koordynującej wybór ławników.
- p. mec. Bukowski*- Tak, potwierdzam, że w składzie mogą wchodzić również osoby spoza Rady.
- r. B. Różański*- Ja bym proponował Pana Mecenas.
- p. Burmistrz*- Ja myślę, że Pan mecenas może służyć swoją wiedzą jako doradca zespołu, nie jako członek.
- r. W. Świeczkowski*- Ja proponuję Pana Wojciecha Zielińskiego.
- r. W. Bonowicz*- Ja proponuję Pana Świeczkowskiego.
- r. W. Świeczkowskiego*- Nie wyrażam zgody.
- r. K. Drobniewska*- Dziękuję, ale jestem już w Komisji do spraw opracowania statutu. Czekam na jakieś sygnały. Myślę, że tu jest jeszcze wiele osób, które nie pełniły funkcji w takich doraźnych komisjach.
- r. D. Jaworski*- Ja proponuję Pana Krzysztofa Czajkę.
- p. Przewodnicząca*- Ale nie można go zapytać o zgodę.
- r. D. Jaworski*- Może zdąży coś przynieść pod stołem.
- r. K. Rytter*- Ja bym zaproponował Pana Jerzego Draheima.
- r. J. Draheima*- Z przyjemnością tylko pod warunkiem, że będziemy się spotykać w godzinach

popołudniowych. Ponieważ pracuję i nie chciałbym być tylko fikcyjną osobą. A praca jest dla mnie bardzo ważna.

-p. Przewodnicząca- Proponuję Panią Barbarę Kawczyńską.

Mamy te trzy propozycje. Kto z Państwa jest za tym, aby zespół do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników tworzyły następujące osoby: Pani Barbara Cichowska, Pan Wojciech Zieliński i Pani Barbara Kawczyńska? **Kto jest za?**

„za”-15 radnych (jednogłośnie)

I przegłosujemy, w takim razie przegłosujemy uchwałę. **Kto z Państwa jest za powołaniem zespołu do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników sądowych w składzie, który wymieniłam przed chwilę? Kto jest za?**

„za”- 15 radnych (jednogłośnie)

Ad.8.8. Zmiana uchwały nr VI/58/94 Rady Miejskiej Ciechocinka z dnia 28 grudnia 1994 r. w sprawie wysokości i zasad wypłacania diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych radnym Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-r. G. Adamczyk- Komisja nie zajęła jednoznacznego stanowiska w tym temacie.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna jako wnioskodawca jest za przyjęciem tej uchwały.

-r. K. Rytter- Komisja Oświaty nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-r. M. Wilewska- Kołomyjec- Komisja Komunalna i Porządku Publicznego również nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-r. P. Kanaś- Komisja Finansowa jest za przyjęciem projektu uchwały.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę otwieram dyskusję.

-r. K. Drobniewska- Występuje w imieniu Klubu Radnych „Dla przyszłości Ciechocinka”. Klub Radnych na posiedzeniu w dniu 13 czerwca 2011 r. wypracował następujące stanowisko. Zgadzamy się na regulację diet, ale mamy swoją propozycję tej regulacji. Mianowicie dla przewodniczącego stawka zaproponowana 1.324 zł, dla zastępcy przewodniczącego ta sama zaproponowana stawka 950 zł. Natomiast dla przewodniczących komisji proponujemy kwotę 750 zł a nie 900 zł, ponieważ wzrost od 662 zł do 900 zł, uważamy, za wzrost zbyt znaczący. Nie widzimy też potrzeby, aby dodatkowo wynagradzać zastępców przewodniczących komisji. Zaoszczędzoną kwotę w wysokości 5.700 zł, daje to potrącenie 150 zł w proponowanych dietach przewodniczących komisji i ponad 200 zł z diet zastępców przewodniczących komisji, proponujemy tę kwotę przeznaczyć na działanie Klubu Sportowego „Zdrój” w Ciechocinku.

-p. Burmistrz- Powinienem przedstawić opinię. *Wysokość diet określa art. 25 ust. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, który brzmi „Wysokość diet przysługujących radnemu nie może przekroczyć w ciągu miesiąca łącznie półtorakrotności kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe ...”.* Natomiast rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2000 r. określa maksymalną wysokość diet przysługujących radnemu gminy, co w przypadku gmin poniżej 15 tys. mieszkańców wynosi do 50% maksymalnej wysokości diety określonej w ustawie o samorządzie gminnym.

Kwota bazowa dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, **określana corocznie w ustawie budżetowej**, w 2009 i 2010r. wynosiła 1.835,35 zł. W roku 2011 ponownie nie wzrosła kwota bazowa dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, a wręcz została obniżona do kwoty 1.766,46 zł, czyli takiej samej jaka obowiązywała w 2008 roku.

Propozycje do planu budżetu lokalnego na kolejny rok składa się we wrześniu roku poprzedniego na podstawie przewidywanego wykonania wydatków podwyższonego o planowany wskaźnik wzrostu. W związku z tym na 2011 r. zaplanowano na ten cel kwotę 131.000,00 zł, która została wprowadzona do projektu budżetu miasta w dziale 750, rozdz. 75022 § 3030 Różne wydatki

na rzecz osób fizycznych (diety radnych). W 2010 roku wykonanie planu wydatków z tytułu diet było niższe z uwagi na nieokreślone terminy: wyborów i rozpoczęcia funkcjonowania nowej kadencji Rady Miejskiej.

Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że tworzone są „fikcyjne oszczędności”, ponieważ ustawa budżetowa uchwalana jest zazwyczaj w styczniu kolejnego roku, a planowanie na poziomie samorządu odbywa się we wrześniu roku poprzedniego. Nawet, jeżeli zaplanowane środki nie zostaną w pełni wykorzystane to kwota niewykorzystana pomniejsza deficyt budżetowy lub zwiększa nadwyżkę budżetową. Sytuacja taka powstaje również w innych tytułach wydatków.

Przewidywane wykonanie 2011 r.: $9.585,85 \text{ zł} \times 12 \text{ miesięcy} = 115.030,20 \text{ zł}$, planowane - 131.000,00 zł, przy zachowaniu dotychczas obowiązujących stawek pozostałaby niewykorzystana kwota w wysokości 15.969,80 zł.

Po przyjęciu proponowanych w projekcie uchwały zmian, miesięczne wydatki na wypłatę diet wyniosą 11.274,85 zł, co pomnożone przez 6 pozostałych miesięcy w 2011 r. stanowić będzie kwotę 67.649,10 zł, a łączne wydatki na ten cel za rok 2011 wyniosą 125.164,20 zł.

Skutki finansowe proponowanej podwyżki wyniosą miesięcznie 1.689,00 zł, co w skali roku wyniesie 10.134,00 zł.

Zaplanowana podwyżka diet nie spowoduje konieczności wprowadzenia zmian w uchwale budżetowej i mieści się w planie finansowym na 2011 rok.

-r. W. Zieliński- Nie tworzymy fikcji. Ja jestem kilkanaście lat radnym. Niektórzy nawet nie wiedzieli, że są wiceprzewodniczącymi pod koniec kadencji, bo taka jest rola wiceprzewodniczącego. Po co jest takie wyeksponowanie wiceprzewodniczącego? Ja nie widzę w tym celu.

-p. Przewodnicząca- Ja pamiętałam, że byłam zastępcą.

-r. W. Zieliński- To przepraszam, to trochę inaczej. To rola wiceprzewodniczącego jest jaka? Proszę mi określić bardziej precyzyjnie. Najczęściej jest tak, że 100% obecności mieli przewodniczący komisji. I oni właściwie działali. Odrobina przyzwoitości.

-r. J. Draheim- Jak podejść do sprawy Komisji Zdrowia, gdzie jest trzech członków. Przewodniczący, wiceprzewodniczący i co, ten trzeci jest gorszy. To co, ten trzeci nie pracuje w ogóle?

-r. K. Drobniowska - ..Także ta komisja nie jest brana pod uwagę. To faktycznie dwóch wychodzi z teczkami, a jeden z taczkami. Bez przesady.

-r. J. Draheim- Proszę Państwa, niedawno zgłosili się do mnie mieszkańcy ul. Dobrej i Brzozowej. Chodzi o prozaiczną rzecz. O oświetlenie. To ludziom się należy jak psu miska. Ja po prostu tym ludziom mówię: nie ma pieniędzy w budżecie. Musicie uzbroić się cierpliwość. Rozmawiałem z tymi ludźmi z tej ulicy, tam chodzi tylko o postawienie dwóch słupów. Ja wiem, że potrzebny jest projekt, dokumentacja, a przede wszystkim pieniądze. Ja im po prostu powiedziałem, że nie ma pieniędzy w budżecie. Jak my będziemy wyglądali, jeżeli dzisiaj zaczniemy tworzyć dodatkowe stanowiska. Tym ludziom nie będziemy tłumaczyć, że to są pieniądze z tej szklanki, a tamte są z innej. Dla nich pieniądź to jest pieniądź, bez względu na to, gdzie one leżą. Dziękuję.

-r. W. Zieliński- Ja bym nie był taki prospołeczny, bo jak by te komisje były większe i rola wiceprzewodniczącego była bardziej znaczna, to są diety i to się wypłaca, ale...Odrobina przyzwoitości. Nie było takiej potrzeby do tej pory i myślę, że nie ma teraz też takiej potrzeby.

-p. Przewodnicząca- Ja chciałam przypomnieć, że niektórzy radni pracują więcej niż w jednej komisji, i też można byłoby tak mierzyć. Pomijam za udział w komisji. Są różne możliwości regulowania pracy. I to jest rodzaj rekompensaty za pewne dochody w zakładzie pracy. To też można mierzyć, kto ile jest w pracy w ciągu dnia....

-r. W. Zieliński- Zupełnie nie rozumiem, co to ma wspólnego z wiceprzewodniczącym?

-r. J. Draheim- Pani mówi o tym, że wiceprzewodniczący uczestniczy w posiedzeniach komisji, traci dochody w zakładzie pracy... Rozumiem. Rzeczywiście przewodniczący komisji rzeczywiście ma robotę. Bo musi się przygotować na pewno inaczej niż każdy radny. On musi zaprosić gości. Protokół robi przewodniczący. I on robi kawał dobrej roboty. I nasza propozycja różnicy między przewodniczącym a radnym, myślę, że jest adekwatna do pracy, która wykonują. I tak jak kolega

Zieliński powiedział, nie twórzmy dodatkowych, fikcyjnych stanowisk. Przez ileś lat działania naszego samorządu, myślę, że powinno nadal tak zostać. Wszyscy wiemy o co chodzi, że grupa radnych składająca ten wniosek, nie jest przewodniczącymi czy wiceprzewodniczącymi, bo za trzy lata są wybory....My mówimy o przyszłości, także nie kierujemy się jakimiś politycznymi sprawami czy dzisiejszymi personalnymi. Mówimy o przeszłości, ale też o przyszłości.

-p. Przewodnicząca- Padła konkretna propozycja. Bardzo proszę Panią Klarę o przypomnienie stawek.

-r. K. Drobniewska- Proponujemy następujące stawki. Przewodnicząca Rady- 1324 zł, zastępca 950 zł, przewodniczący komisji-750, zastępcy przewodniczących wykreślamy, pozostali radni 600 zł.

-r. M. Satora- Inicjatywa wyszła z Komisji Rewizyjnej w składzie 5 osób. I wszyscy członkowie tej komisji byli za przyjęciem tej propozycji. Słyszymy teraz wniosek Klubu Radnych, proponujący inne rozwiązania. W związku z tym mam pytanie do jednego radnych. Natomiast uwaga Pani radnej, dlaczego jest brane pod uwagę dwóch wiceprzewodniczących nie trzech, a dlaczego nie w Komisji Zdrowia? Tak się składa, że od Pana radnego Marjańskiego, który jest członkiem w Komisji Rewizyjnej i Komisji Zdrowia, w tej ostatniej jest wiceprzewodniczący. Jeśli ta wiedza by była, w tym projekcie byłyby trzy punkty wiceprzewodniczącego. To jest jedna sprawa. Druga sprawa to, że z wyliczeń wynika, że jest pozostawiona rezerwa w wysokości około 2.800 zł. Jeżeli w Komisji Zdrowia jest wiceprzewodniczący, to są możliwości finansowe, aby wiceprzewodniczący mógł otrzymać tą proponowaną stawkę. I trzecia sprawa. Odnośnie uwagi do Pana radnego Szczęsnego, jako członek Komisji Rewizyjnej również głosował za takim rozwiązaniem, a w tej chwili jako członek Klubu proponuje zupełnie inne rozwiązania. W związku z tym, gdyby był uprzejmy się określić.

-r. P. Szczęsny- Na Komisji Rewizyjnej głosowaliśmy tylko projekt uchwały. O regulacjach, nie było wtedy mowy o stawkach. Ja otrzymałem projekt uchwały już ze stawkami i dopiero z tego projektu dowiedziałem się, jakie są zaproponowane stawki. A na ostatniej Komisji Rewizyjnej ja wspomniałem, że będą inne propozycje tych stawek. Ja nie głosowałem nad tym projektem uchwały z tymi stawkami. Panie Przewodniczący, pamięć mam dość dobrą.

-r. M. Satora- Panie Radny, przegłosowaliśmy uchwałę o regulacjach.

-r. P. Szczęsny- Przegłosowaliśmy uchwałę o regulacjach i Pan Przewodniczący miał przygotować stawki. I tylko nad tą uchwałą głosowałem, o regulacjach, bez stawek. O stawkach dowiedziałem się już w gotowym projekcie uchwały.

-r. M. Satora- Panie radny, chcę podkreślić jedna rzecz. Na ostatniej Komisji Rewizyjnej, kiedy wszyscy radni mieli załączniki do dzisiejszej sesji, Pan poinformował nas, że będą inne propozycje. Ja nie kwestionuję tego. Natomiast nie wniósł Pan nic takiego, że się Pan z tymi stawkami nie zgadza.

-r. P. Szczęsny- To się zgadza, tylko niech Pan nie zapomina, że ja nie głosowałem nad tym projektem uchwały, bo ja wyszedłem wcześniej z powodu awarii.

-r. M. Satora- Panie Radny. Ja w takim razie przypomnę Panu, jedno stwierdzenie. Wychodząc powiedział Pan: Ja jestem za wszystkimi pozostałymi uchwałami. Jeśli nas Pan upoważnia do głosowania...

-r. P. Szczęsny- Dobrze Panie Przewodniczący, być może to się odnosiło do wszystkich uchwał oprócz tej.

-r. W. Zieliński- Ale to jest jakieś kuriozum.

-r. P. Szczęsny- To jest kuriozum. Bo ja nie głosowałem nad tym projektem z tymi stawkami, a Pan w swoim projekcie wykazał, że wszyscy głosowali jednogłośnie za tymi stawkami. Nie było takiego głosowania. Było tylko głosowanie nad regulacjami bez stawek.

-r. w. Zieliński- To jest sprawa kuriozalna. To nauczmy się tego, żeby w ten sposób nie głosować. Jak wygląda to głosowanie. Nawet nie wiedzą, czy były poprawki wniesione. Dla mnie jest to sprawa niedopuszczalna. Nie ma mnie, nie głosuję. Bo tak to równie dobrze telefonicznie mogę się kontaktować i mówić, że głosuję. Została zaproponowana zmiana stawek bez określania wysokości, tak? Czy to ma znaczenie? Mamy dwie propozycje. Ja mam wrażenie, że tworzenie finansowego stanowiska wiceprzewodniczącego, kiedy to dzisiaj nie miałyby mieć znaczenia kompletnie. Tylko

wtedy, gdy nie ma przewodniczącego. Tak jak Jurek powiedział, że rola przewodniczącego jest rzeczywiście bardzo ważna, bo przygotowuje pracę tej komisji, odpowiada za pracę tej komisji. Proszę Państwa jak będziecie na siłę chcieli udowodnić, że wiceprzewodniczący to rzeczywiście ponosi wielką odpowiedzialność i wielki wysiłek, to pewnie to udowodnicie. Sobie tylko. Zaproponowane są podwyżki dla tych, którzy do tej pory piastowali te funkcje. Pozostajemy przy tym, bo myślę, że to będzie jak najbardziej właściwe. To dlaczego w komisji Zdrowia nie ma wiceprzewodniczącego? Tylko dlatego, że trzy osoby. Rola wice jest taka, że jak nie ma przewodniczącego to ktoś musi podjąć tą pracę. Dlaczego nie wybraliście sobie wiceprzewodniczącego, Panie Adamczyk? To zależy od liczby radnych. Nie potrafię zrozumieć logiki tego rozumowania.

-r. K. Drobniewska- Ja nie mam pretensji, że w projekcie nie są wyodrębnione... Ja jestem w ogóle przeciwna, żeby wynagradzać zastępcę przewodniczącego komisji takiej czy innej. A tym bardziej wiceprzewodniczącego trzyosobowej komisji. Po prostu jestem przeciwna tej pozycji.

-r. M. Satora- Ja rozumiem, że pozostali radni nie są przeciwni, że zaproponowaliśmy zwiększenie stawek wszystkim pozostałym radnym.

-r. K. Drobniewska- Uczciwie mówiąc. Uważam, że szeregowi radni bez funkcji, do tej pory mieli 503 zł a dostaliby 550, uważam, że to też by była znacząca podwyżka.

-p. Przewodnicząca- Była konkretna propozycja. Przewodnicząca Rady- 1324 zł, zastępca 950 zł, przewodniczący komisji-750, zastępcy przewodniczących wykreślamy, pozostali radni 600 zł. **Kto z Państwa jest za przyjęciem tej poprawki?**

„za”-7 radnych

„przeciw”- 8 radnych

W takim razie głosujemy pierwotną wersję. **Kto jest za przyjęciem uchwały zmieniającej uchwałę nr VI/58/94 Rady Miejskiej Ciechocinka z dnia 28 grudnia 1994 r. w sprawie wysokości i zasad wypłacania diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych radnym Rady Miejskiej? Kto jest za?**

„za”-8 radnych

„przeciw”- 7 radnych

-r. W. Zieliński- Ja bym chciał, żeby była świadomość taka, że nie stanowimy tutaj takiej rady jednolitej i kierujemy się zdrowym rozsądkiem. Ja bym chciał powiedzieć, że uchwała ta (mówię to dlatego, że nie ma imiennych głosowań), ale chciałbym, żeby wiedzieli wszyscy, że uchwała ta przeszła głosami radnych PO i PiS. Pana Wojciecha Marjańskiego, Pana Satory, Pani Rytter, Pani Kołomyjec, Pana Różańskiego, Pana Kanasia, Pana Świeczkowskiego i Pani Aldony Nocnej. Ja bym chciał, żeby po prostu to było wyraźnie akcentowane. Później w rozmowach będzie: ja na pewno tak nie głosowałem. To na pewno tak głosowaliście Państwo. I tak sprawa jest tak drobna, tak nieistotna naprawdę. Wy chcecie tak naprawdę pokazać, nie wiem, swoją siłę. Wojtek Marjański powiedział, że chce, żeby było inaczej. To Wojtek, jak to ma być inaczej. To gratuluję.

-r. J. Draheim- Ja jeszcze proponowałbym Państwu na listach sprawdzić, jak wiceprzewodniczący uczestniczyli do tej pory w komisjach. Tylko bardzo proszę nie czytać tego słowa „usprawiedliwiony” jako obecność.

-p. Przewodnicząca- Ja mam taką jedną uwagę. Może moja wiedza jest niewłaściwa. Czy wszyscy wymienieni przez Pana Zielińskiego są członkami PO i PiS?

-r. M. Satora- No właśnie to chyba nadużycie.

-r. W. Zieliński- Tak, do więzienia pójść za to nadużycie.

Pan Burmistrz opuścił salę obrad.

Ad.8.9. Ustalenie wynagrodzenia Burmistrza.

-p. Przewodnicząca- 17 czerwca wpłynęło pismo podpisane przez Przewodniczącego Klubu Pana

Wojciecha Zielińskiego. „W imieniu Klubu Radnych „Dla Przyszłości Ciechocinka” zgodnie z §63 ust.1 pkt 4 Statutu Gminy Miejskiej Ciechocinek w załączeniu przekazuję projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad X sesji Rady Miejskiej”.

Państwo otrzymali propozycję tej uchwały. Wiem, że dzisiaj. A część radnych wcześniej. Była przerwa, można było przeczytać. Chyba, że Państwo uznali za stosowne, aby ją w całości odczytać. Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos?

-r. W. Zieliński- Napisałem uzasadnienie dotyczące podwyżki Burmistrza. Myślę, że głosowanie, jakie odbyło się nad wykonaniem budżetu i absolutorium, właściwie wykazało, że wniosek jest zasadny. Ja pamiętam jak Pani Przewodnicząca powiedziała, że za jakiś czas będzie się nad kwestią podwyżki dla Burmistrza zastanawiała. Trochę mi zabrakło refleksu u Pani Przewodniczącej, bo myślę, że to był odpowiedni moment. Proszę zwrócić uwagę, Burmistrz nie miał regulowanej wysokości wynagrodzenia od trzech lat. Ja uważam, że wiele spraw odbywa się niekoniecznie w murach urzędu. Proszę zwrócić uwagę, że Burmistrz nie może mieć żadnego dodatku motywacyjnego, reprezentacyjnego, bo to musi być facet, który ma pieniądze, który może dysponować w dość swobodny sposób. I tak mamy szczęście, że właśnie mamy takiego Burmistrza... Nic więcej nie będę mówić. Ale co może bardziej przemawiać, żeby dać podwyżkę Burmistrzowi, jak nie absolutorium i opinia wykonania budżetu przy stuprocentowym właściwie poparciu. Możemy się spierać, co do wysokości, jeśli Państwo uważacie, że to jest zbyt wysoka podwyżka. Proszę bardzo, ja chętnie podyskutuję. Tylko ja namawiam do dyskusji takiej, żebyście stawiali nas pod ścianą. Przecież Wy wszyscy doskonale wiecie, że jest 8 do 7. Czy musicie to akcentować nawet w takich z pozoru banalnych sprawach? Z czasem one stają się ważne. Takich jak dieta dla wiceprzewodniczącego musicie pokazywać siłę, a nie zdrowy rozsądek i logikę?

-r. M. Satora- Ja mam tylko pytanie do Pani Przewodniczącej i Pana Mecenasa czy zostały dopełnione wszystkie warunki formalne?

-mec. Bukowski- Tak, warunki są spełnione. Projekt tej uchwały jest zgodny z przepisami prawa.

-p. Skarbnik- Jeżeli można, to chciałabym poinformować, że w budżecie na 2011 r. były zaplanowane podwyżki średnio 10% dla wszystkich pracowników w Urzędzie i jego jednostek organizacyjnych. Odbywa się to w sposób różny. Nie znaczy to, że każdy z pracowników otrzymał 10%, bo brana jest po uwagę ocena pracownika, samodzielność w podejmowaniu decyzji. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie środków na wynagrodzenie Burmistrza..... Jeżeli chodzi o kwestię planu finansowego, to taka zmiana nie wymagałaby żadnych korekt w budżecie. Skutki finansowe z tytułu wzrostu wynagrodzenia Burmistrza do końca roku od dnia podjęcia uchwały do 31 grudnia wyniosłyby 8.661,60 zł. Od pierwszego lipca Burmistrzowi wzrasta o 1% dodatek stażowy.

-r. P. Kanaś- Na temat wzrostu apanaży nie zabrałem głosu, ze względu na kulturę niektórych radnych z Klubu Radnych „Dla Przyszłości Ciechocinka”. Niektóre komentarze, myślę, że są nieodpowiednie tu na tej sali, w której się znajdujemy. I Panowie będziecie pewnie tego żałować. Ale mam jedno pytanie do Szanownego Kolegi Draheima. Czy forma, w jakiej projekt uchwały był nam złożony i przedstawiony, odpowiada Koledze? Proszę o odpowiedź.

-r. J. Draheim- Muszę się głęboko zastanowić, bo przed chwilą powiedziałeś, że jutro mogę czegoś żałować. Nie wiem, czy do drzwi moich nie załomocze ktoś....Tak, odpowiada mi forma.

-r. P. Kanaś- Broń Boże. To dlaczego Szanownemu Koledze nie odpowiadała forma zgłoszenia przeze mnie i grupy radnych poprzedniej kadencji projektu uchwały o nadaniu nazwy ul. Jana Pawła II ? Doskonale pamiętam na Komisji Komunalnej: „, Jakies wrzutki, ostatnia sesja, tak się nie robi”. Projekt tej uchwały został złożony w piątek o godzinie 15:00.

-p. Przewodnicząca- Ja dokładnie mogę sprawdzić, bo był telefon do mnie.

-r. P. Kanaś- I Komisja Finansowa była jedyną komisją, która z tym projektem się zapoznała. To i tak tylko dzięki dobrej pracy Pani Kasi Turkiewicz i Pani Mai. Tylko my mieliśmy okazję się z tym projektem zapoznać. Dodatkowo Drogi Jurku, wspomniałeś wcześniej, że pół roku temu, sam mówiłem, że będę bardzo chętnie za tym projektem uchwały głosował, gdy będę znał już wyniki głosowania na sesji absolutoryjnej. Jest mi trochę szkoda, że jest to inicjatywa Klubu Radnych „Dla Przyszłości Ciechocinka”, klubu którego liderem wyborczym był Burmistrz Leszek

Dzierżewicz, a nie poprosiliście akurat mnie o podpis na tym projekcie uchwały. Bardzo chętnie bym taki podpis złożył. I o to do kolegów mam żal.

-r. J. Draheim- Jeżeli chodzi o nadanie imienia ul. Jana Pawła, to jeżeli ja sobie dobrze przypominam, a bardzo łatwo to sprawdzić w protokole, ja również głosowałem, żeby tej ulicy nadać imię Jana Pawła. Nie mylmy pewnych pojęć. Dyskusja na komisji jest dyskusją na komisji, a głosowanie jest głosowaniem. Druga sprawa. Dlaczego to trafiło w piątek, bo my pamiętaliśmy stwierdzenie Kolegi, że na sesji absolutoryjnej, po sesji zobaczymy i wrócimy do tematu podwyżki dla Burmistrza, myśleliśmy, że Kolega Radny z własnej inicjatywy to zaproponuje. Do piątku nie wpłynęło ze strony Kolegi takie pismo, dlatego my wyszliśmy z taką inicjatywą. Dziękuję.

-r. W. Zieliński- Ja bym bardzo prosił Pawle Kanaś, żebyś mnie nie straszył. Naprawdę. Ja jestem dorosłym człowiekiem, przeżyłem trochę w życiu. I nie strasz mnie, bo ponoszę odpowiedzialność za słowa, które tutaj mówię. Nie zawsze pewnie są delikatne, ale dyskusja ma to do siebie, że często się emocje uwidaczniają. Ja za tymi Twoimi intelektualnymi fiku miku nie jestem w stanie nadażyć. Ja bym Tobie radził, żebyś Ty jednak mówił wprost, żebyś nie popisywał się tym swoim intelektem, bo to nie o to chodzi. Ja miałem wrażenie, przed chwileczką Ci o tym powiedziałem, że Ty jesteś facet inteligentny i nie psuj mojego wyobrażenia. Bardzo Cię proszę.

-r. P. Kanaś- Po raz kolejny Kolega nieopatrznie odebrał moje intencję dotyczące tego, że ktoś do Was przyjdzie o siódmej rano. Tylko, że jutro się obudzicie i stwierdzicie, że trochę się zapędziliście w tym swoim krytykanctwie. „Wstyd, wręcz prawie hańba.” Ja sobie tylko cichutko siedziałem, tylko słuchałem i tylko się przyglądałem. Kolega krzyczał nie dalej jak parę lat temu: „Wstyd”. Jaki wstyd?

-r. J. Draheim- Pani Przewodnicząca jeszcze raz powtórzę. Moim zdaniem jest to wstyd, że przeznaczamy pieniądze na diety dla wiceprzewodniczących komisji. Wstyd. Przykładem tego może być ul. Mickiewicza, niedaleko Pani Przewodniczącej miejsca zamieszkania. To są baraki TBS-owskie, gdzie dzieci nie mają gdzie się bawić. Bawią się w kałużach w błocie, a my sobie tworzymy jakieś dodatkowe stanowiska i przeznaczamy na to dość duże pieniądze. Kwota 900 zł dla przewodniczącego, to są pieniądze, które zarabiają ludzie pracując cały miesiąc. Dziewczyny, które sprzedają w sklepach stoją po 8, 9 godzin i mają na rękę 900 zł. Panie Pawle, Kolego Pawle, bo myślę, że byliśmy kolegami i będziemy. Wstyd mi za to i jutro nie będę miał kaca.

-p. Przewodnicząca- Są osoby, które pracują za 6,50 zł na godzinę. Możemy się tak licytować...

-r. K. Drobniewska- Chciałbym odpowiedzieć Panu Kanasiowi, dlaczego tak właśnie postąpiliśmy. Częściowo powiedział już Pan Jerzy Draheim. Czekaliśmy jakie stanowisko zajmą członkowie poszczególnych komisji. Mogliśmy się spodziewać na podstawie dyskusji, że Burmistrz otrzyma absolutorium. Skoro tak, uznaliśmy za stosowne, korzystając ze swoich uprawnień, jako Klub Rady Miejskiej do złożenia takiego projektu uchwały. I dziękujemy, że temu złożeniu towarzyszyło to, że nadano bieg naszej sprawie, że Państwo przyjęli uchwałę do porządku. A głos Pana Radnego Kanasia odbieram jako poparcie dla naszej inicjatywy, bez względu na to czy daliśmy do podpisu czy nie. Pan Panie Pawle nie jest członkiem tego Klubu, to i nie podpisywał Pan tego projektu. Nie ukrywam, że liczę na jej poparcie, że w końcu po trzech latach Burmistrz otrzyma podwyżkę.

-r. W. Zieliński- Ja bym przestrzegał przed tego typu retoryką, jak Jurek tutaj przedstawia. Ja się nie zgadzam, bo to tak nie można. Bo ja zawsze mogę powiedzieć tak, że mogła pani/pan startować w wyborach do Rady, być w Radzie i też by decydowała o tych pieniądzach. Są pieniądze pewne przeznaczone na diety radnych i nie ma co porównywać z zarobkami ludzi. Bo to rzeczywiście może być tak, że będzie przykre dla tych ludzi. Ja jestem przeciwny temu, żeby robić taką fikcję jak tworzenie diet dla wiceprzewodniczących. Nie uzasadniliście Państwo mi tego, w żaden konkretny, merytoryczny sposób, że tak powinno być. Ja pozostanę przy swoim. Ja się głęboko z tym nie zgadzam, bo do tej pory nie było potrzeby tworzenia. Proszę zwrócić uwagę, że te podwyżki są robione głosami tych ludzi, którzy dopiero weszli do Rady. Nawet się dobrze nie zdążyli rozejrzeć. Ale taka jest Wasza wola i każdą rzecz możecie przegłosować. Ja kiedyś powiedziałem, że każdą rzecz możecie przegłosować, bo stosunek głosów jest 8 do 7, to ktoś się obruszył, że tak nie jest. Bo tak jest. Udowodniliście to w sprawie banalnej. Nawet nie chcę przytaczać tych dwóch uchwał, bo to nie ma najmniejszego sensu. Bo ustalenie wynagrodzenia burmistrza przy takiej akceptacji,

nawet nie chodzi mi o akceptację, tylko o ton, jaki towarzyszył udzieleniu absolutorium. Ja nie słyszałem głosów na komisjach i tutaj, zdecydowanie przeciwnych czy krytykujących. Właściwie wszyscy jesteśmy co do tego zgodni, że to absolutorium się należy, że budżet należy przyjąć. I super. I jeżeli Pani Przewodnicząca mówi, że Burmistrz nie dostanie podwyżki, że Pani wróci do tego. To ja się pytam, ile mamy czekać na to? Ktoś zarzucił, że w piątek. To na co Państwo czekaliście. Do kiedy, do września?

-p. Przewodnicząca- Tak.

-r. W. Zieliński- To fajnie. To rzeczywiście reakcja dość szybka. Zdecydowana na pewno. Przedstawiamy taką propozycję. Państwo możecie ją odrzucić albo możecie ją przyjąć. Ja bym proponował, żebyśmy zamknęli dyskusję na ten temat, bo właściwie wszystko na ten temat powiedzieliśmy. Powiedzieliśmy na temat pracy Burmistrza, czy zasłużył na podwyżkę, głosując nad absolutorium i wykonanie budżetu. Jeżeli Państwo się zgadzacie na zamknięcie tej dyskusji, to bardzo proszę przegłosujemy tę uchwałę i już.

-p. Przewodnicząca- W takim razie *kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Ciechocinka w tym kształcie jaki został przedstawiony w dokumencie? Kto jest za?*

„za”-13 radnych

„przeciw”-----

„wstrzymał się”-2 radnych

Ad.9. Informacja o stanie rowów melioracyjnych.

-p. Wiceburmistrz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Na posiedzeniu Komisji Komunalnej został przedstawiony termin spotkania dotyczący odtworzenia struktury Spółki Wodnej Związku Wałowego Niziny Ciechocińskiej. Została wyznaczona data na 21 lipca 2011 o godz.17:00 w Teatrze Letnim. Myślę, że frekwencja będzie duża. Problem jest z komunikacją pomiędzy Urzędem a osobami, które uczestniczyłyby w tym spotkaniu, w formie plakatów, obwieszczenia, powiadomienia osób, które funkcjonowały w tym związku.

-r. J. Draheim- Na poprzedniej sesji prosiłem o spotkanie. Teraz będą wiceprzewodniczący, więc może będzie to zorganizowane, z kimś ze starostwa odpowiedzialnego za meliorację plus kogoś, kto zajmuje się mapami, kto bym mógł nam pokazać, gdzie są rowy i jak powinny przebiegać itd. Czy to 21 lipca to będzie to spotkanie z tymi osobami również?

-p. Wiceburmistrz- Na pewno na spotkanie będzie zaproszony przedstawiciel ze Starostwa, przedstawiciel Urządzeń Melioracji, przedstawiciel Gminy Raciążek i Gminy Aleksandrów. Jest to spotkanie związane z próbą odtworzenia struktury Związku Wałowego. Jest to formalne powołanie od nowa tego Związku. Ten związek nie został wykreślony z rejestru Spółek Wodnych, natomiast kierownictwo czy prezes tego związku zaprzestał tej działalności. Chcemy odtworzyć strukturę działania tego związku i odtworzyć strukturę zarządzania całą organizacją.

-r. W. Zieliński- Panie Burmistrzu, ja bym jednak cały czas nawoływał do tego, żeby egzekwować prawo wodne. W prawie wodnym jest wyraźnie powiedziane, że można stawić wymagania i żądać od właścicieli rowów wykonywania pewnych czynności. I czy Związek Wałowy powstanie czy nie, to trzeba egzekwować prawo i obowiązek właściciela rowu do tego, aby we właściwy sposób był zabezpieczony. I róbmy to po prostu. Ja na następnych sesjach będę pytał, Panie Burmistrzu, o to. Na terenie „Górnika” tam jest wyraźnie zrobiona fuszerka. Nie wiem kiedy, nie wiem przez kogo. Co z tego, że rowy są wyczyszczone, jak różnica poziomów między nimi jest zbyt duża. Ja nie chcę być w takiej sytuacji, że na wiosnę przyszłego roku bym musiał powiedzieć: A nie mówiłem. Bo to bez sensu będzie. Nie chciałbym, żebyśmy powtórzyli tą sytuację z tego roku. Panie Burmistrzu będę Pana „molestował” o te rowy. Nie Burmistrza Dzierżewicza, ale Pana dlatego, że Pan jest do tego przygotowany zawodowo.

-r. J. Draheim- Tu Kolega Radny jest optymistą. Patrząc na pogodę i na to, co nas czeka w przyszłym tygodniu, żeby się nagle nie okazało, że znów będziemy mieli wiosnę, jeśli chodzi o

podtapianie piwnic. Mam takie pytanie do Pana Burmistrza. Niedawno cztery miesiące temu mówiliśmy o inwentaryzacji rowów. Czy coś w tym kierunku zostało zrobione?

-p. Wiceburmistrz- Wystąpiliśmy o opracowanie inwentaryzacji i przepustowości rowów. I taka dokumentacja jest w naszym posiadaniu. Natomiast nie ma obowiązku i nie prowadzi się inwentaryzacji urządzeń melioracyjnych. Jest to sprawa przynależności do właściciela gruntu, więc jest to urządzenie będące własnością właściciela gruntu. I tylko i wyłącznie w sprawach indywidualnych na wniosek właściciela można prowadzić postępowanie administracyjne. Postępowanie administracyjne prowadzi się na wniosek strony, w stosunku do kogoś kto nie wykonuje danych obowiązków np. w zakresie konserwacji czy czyni komuś szkodę. W takim zakresie można prowadzić postępowanie administracyjne. Tylko na wniosek strony w postępowaniu administracyjnym. I w tym zakresie mamy dwa urządzania administracyjne, które zapewniają realizację tych obowiązków: w zakresie konserwacji....

-r. W. Zieliński- Ma Pan plany od Pana Grzesia dotyczące kanałów. Czy te plany można by było przetworzyć na elektroniczną postać? Ma Pan te plany, ale Pan Grześ powiedział, że jak ich Pan właściwie nie wykorzysta, to je zabierze.

-p. wiceburmistrz- Ewidencja urządzeń gospodarki gruntami, dróg, rowów jest ewidencją prowadzoną przez Starostę. A ponieważ to są mapy cyfrowe i dostęp do tych map jest bezpośredni, to nie mam problemu. Natomiast jest problem zarządzania tymi urządzeniami. Na dzień dzisiejszy, jeśli nie będzie struktury Spółki Wodnej, to tak naprawdę nie ma organizacji, która zarządza tymi urządzeniami. Jest tylko indywidualny obywatel, który posiada dane urządzenie. Nie ma natomiast zarządzającego całą strukturą wodną. Pomysł na odtworzenie Spółki Wodnej jest taki, aby ktoś globalnie zarządzał elementami urządzeń wodnych. Czyli nie jest odpowiedzialny sam obywatel, tylko w jego imieniu wykonuje czynności Spółka Wodna. Obywatel nie musi się indywidualnie martwić za swoje urządzenie, tylko w jego imieniu wykonuje czynności Spółka Wodna. Na dzień dzisiejszy nie istnieje Spółka Wodna i każdy ponosi odpowiedzialność za swoje urządzenie. I ponosi za to pełną odpowiedzialność prawną. Również w postępowaniu kodeksu cywilnego odpowiada za spowodowanie szkody w tym zakresie.

Natomiast dostęp do map w formie elektronicznej jest ciągły.

-r. W. Zieliński- Ponieważ my jesteśmy inicjatorami tego punktu, pozwolę sobie zakończyć ten wątek. Te wątpliwości będziemy się starali z Panem wyjaśnić.

-r. P. Kanaś- Mieszkańcy osiedla Solanka. To jest ul. Zdrojowa do ul. Stawowej. Mieszkańcy zgłaszają pewien problem z rowem, który znajduje się tuż za miedzą. Do kogo należy ten rów, który przechodzi przez pole pana Grabowskiego?

-r. Wiceburmistrz- To chyba do Pana Grabowskiego.

-r. P. Kanaś- Rozumiem, że zostały wysłane do wszystkich właścicieli mapy, gdzie przebiegają rowy. Ten rów jest niedrożny. Poszedłem tam zobaczyć. Od wielu lat nie był czyszczony....

Ja reprezentuję mieszkańców. Panie Marku, Pan jest wiceburmistrzem i myślę, że wystarczy napisać list polecony do właściciela gruntów i przedstawić mu problem.

.....Przepraszam, to mam powiedzieć mieszkańcom, że Pan Burmistrz Oгородowski nie będzie zajmował się tą sprawą, tak? Oczekuję jakiejś odpowiedzi.

-p. Wiceburmistrz- Jeden element to jest konserwacja urządzeń, a drugi element to jest naruszanie stosunków wodnych. I to są dwa odrębne elementy w zakresie gospodarowania rowami. Każdy ma interes prawny, co do zakresu wykonywanych konserwacji i naruszenia stosunków wodnych. I ten co ma interes prawny, powinien dochodzić swoich interesów. I to jest problem, który dzisiaj mamy.

-r. P. Kanaś- W takim razie przekażę Panie Marku mieszkańcom, że tą sprawą nie będzie się Pan zajmować. Dziękuję.

-p. Wiceburmistrz- Bardzo chętnie, ale indywidualnie, a nie zbiorowo.

-p. Przewodnicząca- Chciałabym zakończyć dyskusję na ten temat, przywołaniem opinii Pana prof. Grzesia, który uczestniczył w konferencji 4 czerwca w Klinice Uzdrowiskowej „Pod Tężniami”. Wyraził głos w sprawie ewentualnych skutków budowy tamy na Wiśle. Ale dużą część jego wystąpienia zawarły informacje nie tylko samego problemu budowy, lokalizacji, ale właśnie o rowach w Ciechocinku. To jest nasze być albo nie być, jeśli chodzi o miasto.

Ad.10. Wolne wnioski.

-r. P. Kanaś- W nawiązaniu do Pana słów, że nie ma dziś komendanta. Czy chciałby Pan zapytać Komendanta w sprawie incydentu w parku Zdrojowym, który się odbił dość głośnym echem wśród mieszkańców i kuracjuszy? Jak się sprawa zakończyła?

-p. Burmistrz- Zatrzymane zostały dwie osoby. Natomiast trzy osoby, które uczestniczyły w tym zdarzeniu, uciekły, ale są ustalone ich personalia. I rozwój sytuacji uzależniony będzie od tego, jaką postawę zajmie poszkodowany, czyli jeden z członków orkiestry i jeden ze strażaków. Zostali zabrani do szpitala. Jeśli chodzi o tego młodego człowieka, to został uderzony i problem jest. Natomiast nie spodziewam się jakiś niespodziewanych konsekwencji tego uderzenia. Natomiast sprawa tego strażaka wydaje się być poważniejsza. Został uderzony niefortunnie w oko. Nie stracił oka, ale pewne uciążliwości nastąpią. Problem polega na tym, czy oni zechcą zeznawać i powiedzieć, jakie były okoliczności całego zdarzenia. Ten strażak był właściwie jedną z osób stanowiącą ochronę zabezpieczenia tej imprezy. I kiedy chłopiec został uderzony, on ruszył z pomocą. Ale trafił na grupę nieopowiedzianych ludzi i stało się tak, ja się stało. Ja oczywiście będę rozmawiał z komendantem na ten temat. Ja nie wyobrażam sobie, aby ktoś pod wpływem nie alkoholu, tylko środków odurzających- ale to jest moje subiektywne odczucie,

-p. Mieszkanca Ciechocinka Grażyna Symotiuk- Chciałabym się zapytać, jak wygląda sprawa w centrum miasta, spalonego „Grzybka” i sprawa na końcu parku wraku po palmiarni? Czy miastu leży to na sercu?

-p. Burmistrz- Bardzo leży na sercu, ale, niestety, jesteśmy bezradni, ponieważ zarówno jedna jak i druga nieruchomość stanowi własność osób prywatnych. I nie wolno nam podjąć jakichkolwiek działań. W przypadku obiektu znajdującego się na końcu parku, myślę, że nie był by problemu przy dobrej woli właścicieli, żeby przynajmniej część, która stanowiła element szklarni rozebrać, bo wszystko jest w stanie daleko posuniętej degradacji. Natomiast, jeśli chodzi o budynek dawnej restauracji „Przy Grzybie”, sprawa jest bardziej złożona, ponieważ Minister Kultury wydał postanowienie zabraniające rozróbki tego, co pozostało po pożarze i zaproponował odbudowę obiektu w formie takiej, jaką Państwo pamiętają. Na to zgody nie wyrażają współwłaściciele. Zmienił się właściciel części położonej wzdłuż ul. Kościuszki i wiem, że tam jest wykonywana jakaś dokumentacja techniczna, która pozwoli na rozpoczęcie prac. Nie potrafię powiedzieć, czy otrzymano też zgodę na rozbiórkę. Natomiast, jeśli chodzi o część główną, tam gdzie funkcjonowała restauracja, to stanowisko obu właścicieli jest jednoznaczne, że dopóki nie dostaną zgody na rozbiórkę, a taką zgodę może wydać Minister Kultury, ponieważ obiekt był i jest wpisany do rejestru zabytków, to zapowiedzieli oni, że nie będą podejmować żadnych działań związanych z ewentualną odbudową. Zaproponowałem tym osobom bezkosztowe zabezpieczenie, wykonanie siatek maskujących, żeby to nie straszło. Otrzymałem odpowiedź, że absolutnie nie zgadzają się na to.

-p. Przewodnicząca- Ja mam taki wniosek. Czwooro z pośród obecnych na tej sali uczestniczyło w konferencji naukowej poświęconej zieleni w Ciechocinku. Było bardzo ciekawe wystąpienie dotyczące ukształtowania parku pod kątem spacerów osób niepełnosprawnych. Czy nie można by było w tych projektach dotyczących rewitalizacji parków, ująć pewne aspekty tych wystąpień, bo uważam, że są bardzo nowatorskie i bardzo potrzebne. Jeżeli coś mamy zmienić, to po to, aby to służyło kuracjom, poruszającym się na wózkach. Jest tu szereg usprawnień i w ramach działań, które nas czekają w najbliższy tygodniach miesiącach, jest to bardzo konieczne.

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, siedząc w gabinecie wykonałem telefon do firmy Gutkowski. Ponieważ na piątkowym posiedzeniu Komisji Finansowej, poinformowałem członków komisji, że zgodnie z deklaracją przedstawicieli firmy „Arus”, która wykonuje projekty, jest jakby podwykonawcą dla firmy Gutkowski. Ta dokumentacja zostanie złożona konkretnie we wtorek, czyli jutro u Konserwatora Zabytków i jeden egzemplarz w siedzibie Urzędu Miejskiego. I po uzyskaniu postanowienia Konserwatora Zabytków, natychmiast zostanie złożona Starostowie celu ubiegania się o pozwolenia na budowę. Pani reprezentująca firmę Gutkowski, z którą rozmawiałem,

powiedziała, że ona ma potwierdzenie z piątku zeszłego tygodnia, że ta kompletna dokumentacja będzie na biurku u Pani Konserwator. Nie wiem, czy w ramach tego projektu możliwe będzie wprowadzenie jeszcze jakiś nowatorskich zmian, pewnie będzie konieczność wznowienia procedur projektowych, odsunięty byłby proces uzyskania pozwolenia na budowę. A myślę, że dziś firma wykonująca, może oczekiwać na tego typu sytuację po to, żeby prolongować termin już bardzo napięty - 31 grudnia tego roku. Termin na dokończenie realizacji. Wtedy będzie podstawa, żeby powiedzieć, chcieliście czegoś innego, to owszem zrealizujemy- nie mogę tego przesądzać- ale o pół roku, czy o trzy miesiące, proszę przedłożyć nam termin wykonania. Otrzymałem taką informację i mam nadzieję, że tym razem firma Gutkowski, bo to jest dla nas partner, nie biuro projektowe, dotrzyma słowa, dotrzyma terminu i ten projekt znajdzie się u mnie na biurku. Sądzę, że trudno byłoby oczekiwać wprowadzenia jakiś zmian, ale z informacji, którą otrzymałem w Urzędzie Marszałkowskim wynika, że w projektach rewitalizacyjnych, jeśli prace będą wykroczać poza obszar rewitalizowany, który ma być objęty tym kontraktem, to nie będzie przeszkod, żebyśmy mogli obiegać się także o inne środki.

-r. M. Wilewska- Kołomyjec- Panie Burmistrzu, czy dostaliśmy pieniądze za odszkodowanie za Salę Malinową ze Starostwa?

-p. Burmistrz- Nie otrzymaliśmy. Ja otrzymałem informację, że Pani Starosta oświadczyła, że rozmawiała z częścią Państwa Radnych i ma przyrzeczenie, że te pieniądze przeznaczone zostaną na budowę sali. Natomiast na razie nie ma żadnego ruchu ze strony Rady Powiatu, czy ze strony starosty. Zgodnie z opinią prawną, te pieniądze bez względu na zamieszanie, które powstało wokół kwestii decyzji komunalizacyjnej, są należne gminie.

-r. P. Kanaś- Czy Pan Burmistrz wystąpił o zwrot tego odszkodowania?

-p. Burmistrz- Nie, jeszcze nie wystąpiłem.

-r. W. Zieliński- Odniosę się do tego projektu tej inwestycji w parku Zdrojowym. Ja się zapiszę do klubu sceptyków, jeśli chodzi o termin wykonania. Bo jeśli słyszę 31 grudnia w terenie otwartym, a wiem, w jakim klimacie żyję, to muszę mieć jeszcze świadomość taką, żeby do 31 grudnia oddać, to do 30 listopada prace muszą się zakończyć, bo później uzgodnienia odbiorcze muszą trwać. Ja nie wierzę w to, żeby ktoś do 31 grudnia...Co oni będą robić z trawnikami, jak to będzie mróz? Ja mam tylko taką nadzieję, że umowa z tą firmą jest tak sporządzona, że jeśli nie dotrzymają terminu, to my nie będziemy z tego tytułu ponosić żadnych szkód, a wręcz przeciwnie będziemy odzyskiwać pieniądze, które z powrotem będzie można włożyć tam. Ja na miejscu Pana Burmistrza, to bym się spocił tak naprawdę. Jak jest 20 czerwca, a goście nie wchodzi...Bo Kanaś zapytał, Draheim zapytał, ale inni też zapytają... Jak na warunki ciechocińskie, jest to bardzo dobra inwestycja, to jest 14 mln, a zakres prac nie jest mały. Ja jestem ciekawy, jak oni sobie z tym poradzą organizacyjnie, bo ten Pan powiedział na spotkaniu, że teren zostanie podzielony, nic nam nie będzie przeszkadzało w eksploatacji tych terenów. Nie chcę być za bardzo namolny, ale trochę się boję. Nawet, jeśli się to opóźni i ruszy na wiosnę, bo wiem, że na pewno efektów nie możemy oczekiwać w tym roku. Do tego jestem przekonany. Ale jeżeli to jest dobrze zabezpieczone pod względem prawnym w tych umowach odszkodowawczych, to niech oni sobie robią nawet i do wiosny.

-p. Burmistrz- Ja przeżywam realizację tej inwestycji mniej emocjonalnie jak Państwo, bo musiałbym przyplacić to, niestety, zawałem serca. Mam do tego pewien dystans, ale także mam świadomość tego, że lepszym rozwiązaniem jest konsekwentne egzekwowanie właściwych rozwiązań i technicznych dokumentacji, niż pójście na skróty, a potem w trakcie wykonania przepychanie się z firmą Gutkowski, i udowadnianie, że takie czy inne rozwiązania są nieprawidłowe. Ja Państwa informowałem, że pierwszy komplet dokumentów został złożony w Urzędzie Konserwatorskim dwa miesiące wstecz. Wtedy wydawało się, że jesteśmy bliscy celu. Ale jak poprosiłem o taką samodzielną naradę u Pani Konserwator z udziałem projektantów, i punkt po punkcie zaczęliśmy rozpatrywać, to okazało się, że taka dokumentacja pozostawia wiele do życzenia. I wyznaczony został termin na dopracowanie tych elementów, które budziły zastrzeżenia, wątpliwości. Niestety, firma Gutkowski jest dla nas partnerem, a nie firma „Arus”. Ja tylko mogę uprzejmie prosić szefa tego Biura Projektów, aby przyspieszał proces projektowania. Natomiast to firma Gutkowski będzie ponosić ewentualne konsekwencje. W ubiegłym tygodniu, w środę

odbyliśmy tutaj naradę inwestycyjną, w sąsiedniej sali trwało posiedzenie Komisji Rewizyjnej i członkowie Komisji mogą potwierdzić, że trwała tutaj dość zdecydowana wymiana zdań. Bezpośrednio po tej naradzie pojechaliśmy do Urzędu Konserwatorskiego, gdzie przez kilka godzin omawiane były poszczególne elementy tego projektu. Ja muszę powiedzieć, że to co zostało „wytknięte” projektantom, z mojego punktu widzenia, były to już naprawdę niewielkie prace projektowe do wykonania. Uzgodnienie firmy „Arus” było takie, że we wtorek jeden egzemplarz wylądował na biurku Burmistrza Ciechocinka, drugi u Pani Konserwator. Pani Konserwator zadeklarowała, że potraktuje, tak naprawdę już przejrany w sposób bardzo szczegółowy, projekt jako priorytet. Jeśli nie będzie możliwego trzęsienia, to jak najszybciej wyda postanowienie, tak aby, w tym tygodniu komplet dokumentów został złożony Starostwie wraz wnioskiem o wydanie pozwolenia na budowę. Jeśli tylko ta dokumentacja będzie w mojej dyspozycji. Na pewno nie obędzie się bez spotkania z projektantami. Chcę wierzyć pani Włodkowiak, że ma zapewnienie, że ta dokumentacja będzie gotowa

-r. M. Wilewska-Kolomyjec- Rozmawialiśmy na komisji w sprawie wizualizacji tej ściany frontowej kina. Czy została podjęta jakaś decyzja, jak to będzie wyglądało?

-p. Burmistrz- Nie została, ponieważ zdania Państwa Radnych są tak podzielone, że właściwie nie wiem, jakie zająć stanowisko. Jeśli otrzymam protokoły i wpisy, z treści których wynikało będzie, że należałoby to realizować, to decyzja będzie na tak. Jeżeli pozostałe Komisje, bo dwie były na „tak”: Komunalna i Oświaty, będą na „tak”. To wówczas poinformuje Państwa, że realizacja tego nie nastąpi. Nie jesteśmy tu w żaden sposób związani jakąś umową, nie musimy tego robić za wszelką cenę. Choć z opinii nawet wykonawców, ten budynek otrzymałby taki nowoczesny, atrakcyjny charakter. Ale chodzi o kwotę netto 150 tys. zł, to wolałbym, żebyście Państwo zajęli tu jednoznaczne stanowisko.

Ad.11. Oświadczenia i komunikaty.

-r. W. Zieliński- Podzielię się taką refleksją z Państwem. Miałem okazję i przyjemność uczestniczyć w zawodach wędkarskich dla dzieci. One się odbywają co rok. Myślę, że jak będziemy tworzyli budżet, to warto by było zastanowić się nad przyznaniem pieniędzy na nagrody. Bardzo dużo wysiłku w to wkładają dzieci i organizatorzy, a jest to naprawdę piękna i rodzinna impreza. Rodzice, dzieci, zawsze w okolicy zakończenia roku szkolnego. Będę Państwa namawiał, aby w jakiś sposób finansowo pomóc, bo coraz trudniej te pieniądze zdobywać. A myślę, że warto.

-p. Burmistrz- Ale żeby sprawa była jasna, Gmina Miejska Ciechocinek także tradycyjnie, w tym roku również wsparła organizację tej imprezy. Zakupiona została spora ilość nagród, które otrzymały dzieci z pozycji I, II, III w dwóch kategoriach wiekowych. To co jest najważniejsze w tym całym przedsięwzięciu, to tam nie ma dzieci, które nie dostają nagród. 100% dzieci otrzymuje nagrody, one są bardzo zbliżone do siebie. Także nie ma tu jakiegoś różnicowania, że ty jesteś lepszy, ty jesteś gorszy. Przy okazji kolejnych zawodów, 50 dzieci uczestniczących i wielu rodziców, zachęcam do wypoczynku na świeżym powietrzu. Prowadzone są przez członków Polskiego Związku Wędkarskiego, jak i osoby, które społecznie wspierają te przedsięwzięcia.

Ad.12. Odpowiedzi na interpelacje.

-p. Burmistrz- Pan Radny Satora i Pan Radny Rózański złożyli interpelacje na piśmie i oczekują odpowiedzi też w tej formie.

Pani Radna Drobniwska. Monitoring w Szkole nr 1 funkcjonuje, został wybudowany 3 lata temu. Ja nie bardzo rozumiem, dlaczego do mnie jest skierowana interpelacja, skoro szkoła ma swojego dyrektora, który jest odpowiedzialny za to, aby ten monitoring spełniał swoją rolę. To, że zniszczony został wyłącznik elektryczny. Ja nawet o tym nie słyszałem. To jest dla mnie kuriozum. Pani Dyrektor Pani Radnej sygnalizuje, że został zepsuty wyłącznik elektryczny. To w takim razie, jaka jest rola kierownika takiej jednostki? Ja mam się tym zainteresować? To Pani Dyrektor

powinna dokonać zgłoszenia na Policji i ona powinna podejmować stosowne działania. Nie może być tak, że dyrektor jest figurantem, który zarządza szkołą, a burmistrz realizuje wszystkie działania. Mamy już przykład tego, jak potoczyły się losy sędowania na kierowników jednostek oświatowych uprawnień i nie tylko, związanych z organizacją przetargów. Okazuje się, że jak bumerang problem wraca do gminy, „bo my się na tym nie znamy”. „Najpierw dajcie nam uprawnienia, potem róbcie to za nas”. Ja uważam, że ta interpelacja, Pani Radna, to jest jakieś nieporozumienie. Uszkodzenie jakiegoś wyłącznika elektrycznego, na sesji Rady Miejskiej, kierowane jest do burmistrza. To jaka jest rola kierownika jednostki? Ale w szkole funkcjonuje system monitoringu. Ja nie potrafię powiedzieć, czy jest na tyle sprawny, że spełnia swoją rolę. Jeżeli okazało by się coś nie tak, że potrzebne są jakieś prace remontowe, to Pani Dyrektor powinna wystąpić z wnioskiem do budżetu na następny rok, z propozycją, aby zachować pieniądze na modernizację systemu monitoringu np. część kamer jest zużyta. Proszę nie oczekiwać, że ja się będę każdym wyłącznikiem zajmować, który został zniszczony w szkole. Z czego wynika ta interpelacja?

Podobnie ma się sprawa z ogrodzeniem ogródka jordanowskiego. To jest także zadanie, na które Pani Dyrektor powinna uzyskać pieniądze z budżetu gminy. Za chwilę będziecie składać wnioski do budżetu na rok 2012. Nie może być tak, jak każdego roku. Składa się wniosek na wykonanie określonej liczby zadań, a później sygnalizuje się szereg problemów, które ma szkoła, ale o których na etapie konstruowania budżetu nawet się nie wspomniało. Budżet Gminy nie jest z gumy. On także ma swoje ramy. I przy wydatkowaniu środków finansowych obowiązują pewne reguły. Dzisiaj, żeby Pani dyrektor otrzymała dodatkowe środki na rozbudowę sieci monitoringu, trzeba wskazać takie pozycje, z których trzeba zrezygnować, bo nie wolno zwiększyć Państwu deficytu budżetowego. Jeżeli Państwo uznacie, że warto zrezygnować z przebudowy oświetlenia na ul. Mickiewicza, a te pieniądze przeznaczyć na potrzeby szkoły. To taki scenariusz jest możliwy. Nie ma innej drogi.

Demontowane kosze do gry w koszykówkę. Zostały położone na parterze szkoły. Dzisiaj się okazuje, że stanowią zagrożenie. Przecież to szkoła jest właścicielem tych koszy, nie urząd, nie burmistrz. To Pani Dyrektor powinna podjąć działania. To jest takie przerzucanie piłeczki na drugą stronę. Tak nie może być.....

Jeśli Pani Dyrektor nie może sobie poradzić tymi konstrukcjami do koszy, to ja wyślę człowieka i potnie je na kawałki.....

-r. W. Zieliński- ...Taka jest prawda, że wszystko co się znajduje na terenie szkoły jest w zarządzie dyrekcji szkoły.....

-p. Burmistrz- Zbyt mała liczba ławek przy nowej fontannie. Zgodnie z projektem zaakceptowanych przez Urząd Konserwatorski, miało się tam znaleźć najpierw 18, potem 16 ławek.

I tyle zostało wystawionych. Byłem tam parokrotnie, przejeżdżam ul. Mickiewicza i z daleka widzę. Osoby, które robią pamiątkowe zdjęcia, rzeczywiście stoją. Natomiast sytuacja, o której mówiła mieszkanka Ciechocinka, zdarza się raz w tygodniu. Wymyśliłem sobie taki scenariusz, żeby okolice tej fontanny były jeszcze atrakcyjniejsze, żeby poprzez tworzenie małych form muzycznych zapraszać ludzi do popołudniowych niedzielnych koncertów. Pierwszy nie budził żadnych emocji, drugi już w zależności od gustów, jednym się podobał, innym nie. Może rzeczywiście lepsza byłaby forma muzyki swobodniejszej, promenadowej. Ja tego nie przesadzam. Dla mnie Ci dwaj młodzi ludzie grali jak wirtuozi i reprezentują bardzo wysoki poziom artystyczny. Grali utwory takie bardziej poważniejsze, utwory z Francji. I tutaj wyobrażałem sobie, że każdy znajdzie coś dla siebie. Natomiast ta krótka forma ściągnęła rzeczywiście bardzo wiele osób. Ale nie jesteśmy w stanie dla 150, 200 czy 300 osób wcisnąć tam ławek, bo takie są uwarunkowania. Pozostaje to wszystko teraz pod znakiem zapytania, czy warto to robić. To miał być taki element, który miał stanowić dodatkową atrakcję tej oferty artystycznej i miejsca także. Chciało się dobrze, a wyszło jak wyszło.

-r. B. Różański- Panie Burmistrzu, chciałem dodać parę słów otuchy. To jest na pewno świetna forma i można ją organizować co tydzień. Świetna jest fontanna, najpiękniejsza w Kujawsko-Pomorskiem. Jeśli Pan Burmistrz może organizować podobne koncerty, to bardzo dobrze. Tylko

tego się nie krytykuje, co nic nie robi. Ale nie wszystkim dogodzimy. Jeśli w jednym tygodniu będzie taka muzyka, a w drugim inna, to myślę, że każdy znajdzie coś dla siebie i warto to robić.

-r. W. Zieliński- Ja jeszcze tylko powiem, że oferta kulturalna była wzbogacona o Wojewódzkie Mistrzostwa Młodzieżowe.

-p. Burmistrz- Przy tętniach ma powstać taki kameralny amfiteatr, to być może tutaj nie będzie takiej ilości ludzi, tylko pójda właśnie tam.

Zmiany organizacji ruchu. Ja myślę, że dla Państwa miałyby znaczenie sprawa rozwiązania ruchu przy fontannie „Grzyb”. Przypominam, że Pan Wiceprzewodniczący Świeczkowski interpelował w imieniu Pana Sirko, w tej samej sprawie. To opracowanie zostało przygotowane i była kapitalna okazja do tego, żeby zacząć to realizować, ponieważ po pożarze ul. Zdrojowa przez pewien czas została wyłączona z ruchu. Ale wystarczyła jedna wizyta na spotkaniu konsultacyjnym, dwóch czy trzech osób, które w sposób bardziej zdecydowany się wypowiedziały. A dzisiaj ten problem wraca jak bumerang. Ja uważam, że być może zachowując przejezdność ul. Kościuszki i do poczty....

Pani Radna Rytter zwróciła uwagę na to, że nie są nagłośniane imprezy. Chcę powiedzieć, że impreza, która odbywała się 26 maja, została umieszczona na oficjalnej stronie Ciechocinka. O imprezie tej pisała Pani Aleksandrowicz, sześciokrotnie w „Gazecie Pomorskiej”. Na stronie OSIR-u była informacja, na słupach ogłoszeniowych były zaproszenia. Na tablicy Urzędu Miejskiego były zaproszenia. To proszę mi powiedzieć, nie ma takiej opcji, żeby do każdego indywidualnie dotrzeć.

-r. Rytter- Oczywiście, ja nie neguję tego, że akurat ta impreza nie była nagłośniona. Moją intencją było to, że kuracjusz, który przyjechał do naszego uzdrowiska nie wchodzi w Internet, nie patrzy na słupy, tylko idzie do Biura Promocji. I w Biurze Promocji nie ma osoby, która udzieliłaby mu informacji o tak świetnej imprezie.

-p. Burmistrz- Pan Janusz Hawik przed chwilą mi powiedział, że posiadał taką wiedzę od 26 maja.

-r. Rytter- Przytaczam taką rozmowę. Już nie będę mówiła, czy udzielił czy nie udzielił. Mnie ten Pan powiedział, że w Biurze Promocji nie dowiedział się o tej imprezie. Zapytał o imprezy sportowe, bo jest miłośnikiem sportu. Zapytał czy w Ciechocinku w najbliższych dniach jest jakaś impreza sportowa. Dowiedział się potem o niej, przechodząc tam z kuracjuszami obok stadionu. Wstąpił i był zadowolony. W Biurze Promocji nie udzielono mu informacji. Ja nie siedzę w tego Pana głowie. Powiedział mi, pytałem i nie została mi informacja udzielona. I tutaj, dlatego złożyłam tą interpelację. W mojej interpelacji także było pytanie odnośnie sprzętu nagłaśniającego. To troszeczkę się wiązało. I chciałbym wiedzieć, kiedy zostanie zakupiony ten sprzęt.

-p. Burmistrz- Proszę Panią. Ja konsultowałem to kierownikiem Biura Promocji. Sam zakup urządzenia to jest niewielki wydatek. Natomiast Pan Janusz Hawik mówi: A jaki samochód będzie jeździł z tym sprzętem nagłaśniającym? Kto to będzie obsługiwał? To jest całe przedsięwzięcie logistyczne. Zakup tego sprzętu to jest wydatek od 700 zł do 1.500 zł. Kupujemy sprzęt i co dalej, żeby on nie leżał w Biurze Promocji. Jest problem. Kierowcy, którzy wożą dzieci. W okresie wakacji są na urloпах, ponieważ mają wiele nadgodzin. Zatrudnianie kolejnych kierowców. Jest dyrektor Kawczyńska. Niech Pani odpowie czy byłby dzisiaj taki czas, żeby taka ilość informacji była przekazywana, bo to MCK umieszcza plakaty na słupach ogłoszeniowych.

-p. B. Kawczyńska dyrektor MCK- Rzeczywiście nie było jeszcze takich sytuacji. Mieliśmy zawsze bardzo dużo miejsc wolnych na słupach. W tej chwili są takie sytuacje, że nie chcemy umieszczać więcej niż po jednym plakacie jednorazowo. Jest bardzo dużo, są czasem kolejki, bo wszyscy chcą wisieć w centralnym miejscu, ale nie możemy takich wymogów spełnić.

-r. B. Różański- Ja rozumiem, że jest dużo ogłoszeń, dużo reklam. Taka forma nagłośnienia audio, też przynosi frekwencję ludzi na festiwal. I nie powinniśmy od tego odchodzić. Kuracjusze wiedzą od KO-wców o imprezach w sanatoriach. Powinniśmy jednak dotrzeć do kuracjuszy. Kuracjusze mogą jednak nie wiedzieć, gdzie są słupy. Ale jak coś się usłyszy, zakomunikujemy przez megafon, radia nie mamy, to też będzie to jakaś forma dotarcia do tych ludzi. To jest moje zdanie.

-r. M. Satora- Jeśli można słowo w sprawie audio. Ja wiem, że problem jest z samochodem, ale ja myślę, że takie głośniki można by było wystawić w Biurze Promocji.... Sporo ludzi przechodzi koło tego miejsca, w związku z tym ma szansę usłyszeć tę informację, która na dany czas jest aktualna.

Nie będzie to mobilne, ale przez cały czas będzie rozchodziło się wokoło.

-r. J. Draheim- Ja się bym zastanowił nad propozycją Pana Radnego Satory, dlatego, że w momencie, kiedy pojawi się jakiś cyrk czy lumpeks i ludzie, którzy siedzą przy Grzybie, im to przeszkadza. Mnie się wydaje, że jest to miejsce, gdzie ludzie odpoczywają. Jednak to powoduje jakiś hałas. Ale możemy o tym dyskutować.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę, może przeniesiemy tę burzę mózgow na Komisję Oświaty i zobaczymy jakie są możliwości i może stworzymy coś razem.

-r. P. Kanaś- Szanowni Państwo, problem się po części rozwiąże, bo od Polskiej Organizacji Turystycznej w ramach uznania otrzymamy jeszcze w tym roku olbrzymi panel 32 cale, który będzie zainstalowany i tam na bieżąco informacje 24 godziny na dobę, każdy chętny kuracjusz będzie mógł tam ponaciskać. Jeśli to będzie na bieżąco aktualizowane, to będzie to najlepsze źródło informacji.

-p. Burmistrz- Pan Radny mnie wyprzedził, bo ja właśnie chciałem o tym powiedzieć. Dostaliśmy nagrodę dla Biura Promocji.

Panowie radny Zieliński i Kanaś, pytaliście panowie o losy uchwały zmieniającej plan zagospodarowania przestrzennego, a w konsekwencji możliwość rozpoczęcia procesu ogłoszenia przetargu na opracowanie dokumentacji i realizację skateparku. Mija miesiąc od podjęcia przez Państwa uchwały. Poszło zgłoszenie do Dziennika Urzędowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego o publikację tej uchwały. Do chwili obecnej nie mamy żadnych sygnałów, co do jej losów. Nawet chciałem Panów zaskoczyć, ale Pani Węgorz, która się uchwałą zajmuje, jest dzisiaj nieobecna. A zostały dwa dni do 30 dni, kiedy nadzór prawny w przypadku wątpliwości powinien się wypowiedzieć i zawiadomić nas.

-p. Przewodnicząca- Ja chciałabym nadmienić, że są problemy z pisownią tego słowa. Skatepark piszemy razem, bo to jest anglicyzm.

-p. Burmistrz- Pan radny Jerzy Draheim wrócił do sprawy stojaków na targowisku. One zostaną ze środków gospodarki miejskiej zakupione. Większy problem jest ze słupem ogłoszeniowym. Tam niestety potrzebne będzie rozwiązanie rezerwy budżetowej. Natomiast sprawa ul. Wiejskiej, Przedmiejskiej, zmiana organizacji ruchu. 14 lutego tego roku grupa mieszkańców tych dwóch ulic, z Panem Januszem Brańskim ul. Wiejska 3a, zwróciła się z następującym pismem. „Osoby niepełnosprawne, matki z małymi dziećmi, rowerzyści oraz wszyscy mieszkańcy korzystający z ul. Wiejskiej, proszą Pana Burmistrza o postawienie przeszkód zwalniających na odcinku 500 metrów, ograniczenie prędkości do 10 km/godz. Duża prędkość kierowców spowodowała szereg niebezpiecznych sytuacji, w których cudem nie poleła się krew”. Sprawę osobiście obiecali popierać przed wyborami wybrani przez nas radni. Do protokołu oświadczam, że przed wyborami nie miałem żadnej rozmowy w tej materii. „Prosimy o szybkie załatwienie naszej prośby. Jest tutaj kilkanaście podpisów”. Myślę, że nie tylko ul. Wiejskiej, tylko znacznie więcej. W związku z powyższym wystąpiłem 17 lutego do Komendanta Policji z prośbą o zajęcie stanowiska dotyczącego poruszanej sprawy. Pan Komendant poinformował mnie, że w odpowiedzi na pismo z 17 lutego w sprawie zmiany organizacji ruchu, na podstawie posiadanych informacji na ul. Wiejskiej nigdy nie doszło do odnotowanych zdarzeń drogowych. W związku z powyższym, pozostawia to do uznania Pana Burmistrza”. Ja wystąpiłem z pismem do tego Pana, który jest liderem, w dniu 16 marca 2011 r., solidne 3 miesiące temu: „W nawiązaniu do pisma, wysłuchaniu opinii komendanta odnośnie zdarzeń, których nie było oraz wysłuchaniu opinii części radnych, zwracam się do Państwa z wnioskiem o rozważenie rozwiązania polegającego na wprowadzeniu na ul. Wiejskiej i ul. Przedmiejskiej ruchu jednokierunkowego. Po otrzymaniu Państwa stanowiska możliwe będzie podjęcie dalszych działań związanych z wprowadzeniem do organizacji ruchu”. Jest potwierdzenie, że 18 marca M. Brańska podpisała się na zwrotce. I od tego dnia nie ma żadnej reakcji ze strony mieszkańców.

-r. W. Zieliński- Panie Burmistrzu, ja sobie pozwolę na taka złośliwość. Kto prosił o progi zwalniające na ul. Warzelnianej? Ja też nie wiem. A to jest ulica, która właściwie nikomu nie szkodzi, tylko zainteresowane osoby proszą o tę jednokierunkowość.

-r. J. Draheim- Panie Burmistrzu, ja doskonale Pana rozumiem. Moja dyskusja w tej chwili jest bez

sensu, jeśli Pan dostał takie pismo. Dlatego bardzo bym prosił o skserowanie tego. Bo ja jako mieszkaniec tego osiedla, nagle się okazuje, że ludzie ze mną inaczej rozmawiają. Kiedy składałem to zapytanie, to tutaj na tej sali siedziała również pani z ulicy Wiejskiej i ona również twierdzi, że należy tam wprowadzić ruch jednokierunkowy. Wjeżdżając ul. Wiejska czy Przedmiejską 100 metrów tylko, wjeżdża ktoś z drugiej strony, to podejrzewam, że Pan będzie musiał się cofać, niż jakiś małolat, oszołom. To są opinie mieszkańców, to, o czym teraz mówię. Ja się zorientuję na miejscu, jak sprawa wygląda. To tyle. Dziękuję bardzo.

-p. Burmistrz- Pan Bonowicz- brak tablic informacyjnej przy ul. Wołoszewskiej. Chcę powiedzieć, że przed skrzyżowaniem z ulicą sportową jest tablica informująca nas o wyjeździe. Natomiast nie ma takiej tablicy przy wjeździe na obwodnicę i tutaj należałoby taką tablicę umieścić.

-r. W. Zieliński- To jest problem, nie tylko miasta Ciechocinka, to jest w ogóle problem miasta w Polsce, że jest słaba informacja. Ale jeżeli jest u nas szansa zrobić ją właściwie, to ją zrobimy. Bo przyjeżdża człowiek z Polski i nie musi znać Ciechocinka.

Sprawa wyrwy w obszarze Traktu Solny między tężnią Nr 1 ..

-r. W. Bonowicz- Już była raz robiona. Wadliwie zrobiona....

-p. Burmistrz- Co do samowoli budowlanych w obszarze placu Gdańskiego, to ja już odpowiadałem Pani. To zbieżny temat tych zapytań. Tak naprawdę bardzo ograniczone pole manewru dla Urzędu Miejskiego, ponieważ od kilku lat właściciele tych pawilonów są pełnoprawnymi właścicielami, mają w wieczyste użytkowanie grunty. Ewentualne wątpliwości powinny być załatwiane albo między współwłaścicielami albo przy udziale Powiatowego Nadzoru Budowlanego. Niestety z chwilą, kiedy powstały powiaty, samorządom stopnia podstawowego odebrano jakiegokolwiek uprawnienia do ingerencji w sprawy związane z budownictwem. Tylko Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego może się tym zająć.

Przewód elektryczny wzdłuż zegara. Rozumiem, że samowola budowlana Pana prowadzącego działalność przy parkanie MSW. Rozumiem, że Pan Inspektor 27 czerwca się tym zainteresuje.

Co do handlu na chodnikach. Pomalowaliśmy linie, które miały wyznaczać granice działek pozostających w użytkowaniu wieczystym od chodników, ciągów spacerowych, które są w zasobach gminy. Wielokrotnie monitowałem, prosiłem, w tej sytuacji nie pozostaje nic innego jak uruchomienie służb porządkowych.

Natomiast nie mam żadnej informacji na temat zniesienia zakazu na ul. Tężniowej. Bo na pewno nie nastąpiła zmiana w projekcie organizacji ruchu. Nikt formalnie nie mógł tego znaku zdemontować.

Pan Paweł Kanaś. Jubileusz 175-lecia. Tak, zostało skierowane zaproszenie do Pana Prezydenta. Odpowiedział w jego imieniu Pan gen. Koziej, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, informując, że zaproszenie w tym momencie nie może zostać przyjęte. Natomiast jest traktowane jako zaproszenie otwarte, ze względu na ogrom innych zaplanowanych wcześniej obowiązków. Natomiast to zaproszenie jest traktowane jako otwarte i Pan Prezydent na pewno rozważy możliwość przyjazdu do Ciechocinka. Z kontaktów z szefem kancelarii wynika, że zaproszenie jest ciągle aktualne. Kancelaria wyraziła zgodę na utworzenie nowej wystawy w Dworku Prezydenckim, ale także wolę finansowego wsparcia, żeby uatrakcyjnić z zewnątrz Dworek....Mogę mieć taką nadzieję, że to są pierwsze symptomy do tego, aby przygotować ten obiekt do godnego przyjęcia głowy państwa. Albowiem dzisiaj jeszcze takiej informacji nie dostałem.

Czy będzie finansowanie CKS. W świetle tego pisma, które zostało do Państwa przekazane. Zarząd podjął decyzję o wycofaniu drużyny z rozgrywek. Natomiast decyzja o rozwiązaniu struktur stowarzyszenia jest dla mnie co najmniej zastanawiająca.

-r. p. Kanaś- To pytanie nie wzięło się znikąd. Pan zadeklarował, że przez weekend się zastanowi nad ewentualną formą wsparcia tego klubu. I oczekuję odpowiedzi.

-p. Burmistrz- Do tego wszystkiego sprawa jest o tyle dla mnie kłopotliwa, że w zależności od tego, z kim się rozmawia, to zapotrzebowanie na środki finansowe ma inne przeznaczenie. W jednym przypadku słyszę, że chodzi o pokrycie zobowiązań na licencję zawodników i zgłoszenie do rozgrywek. W drugim przypadku o zapłacenie zaległych zobowiązań z lat poprzednich. Trzecie to zapłacenie wynagrodzeń za prace osób odpowiedzialnych za kierowanie tym klubem. Materiał w

znacznej części przygotował Pan dyrektor OSIR-u. Wynikało z niego, że ta pomoc jednak istnieje. 41 tys. zł na utrzymanie obiektu, 31 tys. zł na stypendia dla piłkarzy, 30 tys. zł na spłatę zobowiązań klubu za pożyczkę zaciągniętą rok wcześniej. Remont, który został wykonany.. działacze uznają, że owszem te pieniądze są, ale to się nie liczy. Potrzebne są następne. I tutaj mamy jakby rozbieżne stanowiska. Bo łatwo policzyć, ile środków finansowych zagospodarowanych przez OSiR i gminę, to jest 100 tys. zł bez remontu. A z remontem szatni ponad 220 tys. zł.

-p. Skarbnik- Wycofanie drużyny z rozgrywek będzie miało swoje konsekwencje w stypendiach, ponieważ warunkiem udzielenia stypendiów jest uczestniczenie drużyny w rozgrywkach. Promuje miasto. A w momencie, kiedy wycofana jest drużyna, to stypendium nie może być wypłacane, bo ono nie spełnia wymogów. Decyzja będzie należała do Burmistrza. Czy do momentu uczestniczenia w rozgrywkach Burmistrz udzieli jednak tych stypendiów. To jest jednak złożona sytuacja i niemałe pieniądze.

-r. J. Draheim- Szanowni Państwo, ale dzisiaj Klub Radnych „Dla Przyszłości Ciechocinka” wskazał źródło finansowania i pomocy klubowi sportowemu. Tylko żeśmy to odrzucili. Ale kropla draży skałę. Tutaj koledzy, którzy są działaczami mówią, że te pieniądze jednak by coś dały.

-r. W. Zieliński- Ja jestem trochę zdziwiony propozycją rozwiązania klubu. Nie jestem w strukturach tego klubu. Rozumiem, że mając zadłużenie w Polskim Związku Piłki Nożnej, takie są przepisy. Ta drużyna nie dostanie licencji na żadną imprezę. Nie rozumiem chęci likwidacji klubu, bo trudniej jest zbudować od początku. To w tym momencie rodzi się pytanie: Czy klub istniał tylko po to, aby mogli grać w tych rozgrywkach? Troszkę mnie martwi to. Paweł Kanaś się w to angażował. Ja nigdy nie mogłem im w żaden sposób pomóc, bo właściwie zawsze się sprowadzało do tego, żeby dać pieniądze i żeby ich nie rozliczać. Ale troszkę szkoda, że ten klub przestanie funkcjonować, bo pozbawiamy szansy tych młodych ludzi....Bo wypychamy ich z miasta, bo tutaj nie ma drużyny żadnej tak jak Raciążku, w Nieszawie. Bo w wszędzie naokoło te kluby są. Z drugiej strony, jak ja przejrzałem tą tabelę ligi to właściwie więcej jest miast dużo większych niż Ciechocinek. My jesteśmy najmniejszym miastem na tym szczeblu rozgrywek. Ja bym się chętnie ustosunkował do propozycji działaczy klubu, bo to oni mają zdecydować o losach tego klubu. Nie chciałbym, żeby ktoś przerzucał odpowiedzialność za losy tego klubu, kiedy ja nie jestem w strukturach tego klubu.

-r. W. Bonowicz- Zostałem wywołany do tablicy, bo jednak 50 lat spędziłem w tym klubie. Najlepszą formą promocji jest dać ludziom środki finansowe. Nie ma tych struktur administracyjnych rozbudowanych tak jak w OSiRZE. Nie będę wchodził w szczegóły. A zarząd klubu nie może nawet z żadnym sanatorium podpisać umowy o sponsoringu. Ponieważ obiekt, jakim jest stadion, nie jest własnością „Zdroju”, tylko jest własnością OSIRU. I nikt z nami tej umowy nie podpisze....

Tylko, jeżeli miasto chce promować piłkę nożną, powinien zapewnić rejestrację zawodników....

-p. Burmistrz- Ale dzieciaki mają wszystko.

-r. W. Bonowicz- Tak, ale troszkę chcemy się podpiąć pod to wszystko....

Oplata Trenera, to są koszty. Są też żółte kartki, za które też trzeba zapłacić.

Tu by wystarczyła IV liga. W tamtym roku była III, dzisiaj IV liga. Nie przypominam sobie czy Burmistrz nam dał jakieś 10 tys. zł w tym roku. 190 tys. -Mogilno.....

-p. Burmistrz- 900 tys. zł i chcą robić II ligę. A nasz OSIR ma 1 mln 100 tys. zł. To trzeba patrzeć tam, gdzie są OSiR-y.....

Słuchałem tych pozycji, które radny Władysław Bonowicz wymieniał i myślę sobie, że nie wymienił tylko takich pozycji jak: utrzymanie stadionu i stypendia. Resztę wszystko miasto miałoby przejąć na siebie. Wtedy, kiedy Zdrój grał w III lidze, kiedy ten budżet był znacznie większy, to ciągle słyszeliśmy, że I drużyna to ma tyle pieniędzy. Nam chodzi tylko o dobro dzieci. Dzisiaj jak przepływy środków finansowych na drużyny dziecięce i młodzieżowe zostały uszczerbione, to okazuje się, że ta pierwsza drużyna jest bez pieniędzy. Ale takie są realia. Proszę Państwa, przecież gro prac, które są wykonywane na stadionie służą przede wszystkim drużynie seniorów. Powiedzmy uczciwie. Smutno mi było, jak w Internecie, po meczu z Inowrocławiem,

umieścili fotografie szatni, jaką zastali. Ja wiem, że było to dawno. Ale dzisiaj, to można by było tam drugoligową drużynę wprowadzić.

-r. W. Bonowicz- Przy budżecie OSiR-u, tak.

-p. Burmistrz- Ale to nie OSiR robił ten remont. To są pieniądze niezależne od OSIRU, to jest 120 tys. zł i 50 tys. zł na stypendia. Ale nikt nie oczekuje, żeby robił to „Zdrój”. My ten ciężar wzięliśmy na siebie. I wydawałoby się, że zostanie tylko ta otoczka czysto sportowa, już bez stypendiów. Tylko sędziowie, wyjazdy, zgłoszenie do rozgrywek. I okazuje się....

Ale ja do nikogo nie ma pretensji, bo ja nie jestem adresatem. Adresatem jest Pani Przewodnicząca i Przewodniczący Komisji. Ja otrzymałem to do wiadomości.

-r. W. Zieliński- Może ja sobie pozwolę na taką konstatację. Jak dobrze pójdzie to po prostu 30 czerwca tego klubu już nie będzie. Klub rozwiążą i już. Ja nie rozumiem tylko tego zamiaru likwidacji klubu, bo wycofanie z rozgrywek.Ale klub mógł być, bo później założyć jest go trudniej. Ja nie będę podpowiadał działaczom klubu, jak mają to robić. Ja bym nie chciał być źle zrozumiany. Żal mi Władka. On rzeczywiście poświęcił swoje życie dla tego klubu. I dzisiaj, jakbym był w jego skórze- ja chodziłem na mecze, w których on grał- to też by mi się łzy w oczach pokazały, że muszę być w takiej sytuacji. Nigdy nie byłem działaczem sportowym, nie znajduję sposobu na pomoc temu klubowi. Doskonale wszyscy wiemy, jak klub funkcjonował, jaka była III liga. Pan Bartoszek utrzymywał piłkarzy z ZNP. Przecież to doskonale wiecie. Mieli hotelik. Tylko z drugiej strony ten hotelik mógł dawać dobre pieniądze, ale czy dawały? Ilekroć dotknąłem się hoteliku, to chcieli mnie zastrzelić. Nie rozumiem tego manewru z likwidacją klubu, bo wycofanie z rozgrywek pierwszej drużyny, nie musi oznaczać likwidacji klubu. Takie mam wrażenie. Panie Tomku, jak są opłacani trenerzy tych grup młodzieżowych? Przez OSIR. Funkcjonują w oparciu o OSiR. Właśnie.

-Pan Sławomir Okulicz- Tu nie rozstrzygniemy niczego. Krótka odpowiedź, dlaczego musi być likwidacja klubu. Ponieważ są zadłużenia, które trzeba zapłacić i to prowadzi do likwidacji oraz upadłości. Ten klub, ja akurat uczestniczę w tej instytucji w Komisji Rewizyjnej, przejmując ten klub w ubiegłym roku w marcu po wielkich bólach, z zadłużeniem 70 tys. zł. Mieliśmy świadomością taką, że jest potrzebny jakiś program naprawczy. Dlatego go stworzyliśmy. Wystąpiliśmy z Pismami do Pana Burmistrza, do radnych, żeby nam pomogli i dali środki na bieżącą działalność, a my będziemy zbierać środki na spłatę długu. I myśmy tę procedurę uruchomiliśmy. Zaczęliśmy spłacać długi, a jednocześnie staraliśmy się uzyskać pieniądze na pierwsze drużyny. Ale tych dwóch rzeczy nie byliśmy w stanie zrobić. I stało się tak jak się stało. Obietnice były, że jakieś pieniądze się znajdują. To trzymając się tych obietnic, te środki, które miały iść na spłatę długów szły na utrzymanie bieżącej drużyny. I tych środków przez przeszło rok czasu wypracowaliśmy 60 tys. zł. I mam teraz pytanie, czy ktoś z Państwa wyłoży z własnych pieniędzy na rzecz, która nie przynosi żadnych dochodów, żadnego splendoru, tylko same problemy? Te 60 tys. zł. dali ludzie i członkowie, którzy tam pracowali. Ja te 60 tys. zestawiam z tym, co miasto dało. Tylko to są pieniądze budżetu samorządu. A zadanie własne to jest gminy. Sport jest zadaniem własnym gminy.

-p. Burmistrz- To 1 milion 100 tys. zł

-p. Okulicz- To się zgadza, ale granie drużyny seniorów jest zadaniem własnym gminy?

-p. Burmistrz- Nie.

-p. Okulicz- I właśnie w tym się mylimy, bo jest. Bo zgodnie z nową ustawą o kulturze fizycznej, jest to zadanie własne gminy.

-p. Burmistrz- Ale nie jest to zadanie obowiązkowe. Tak jak upowszechnianie sportu dla dzieci i młodzieży jest zadaniem obowiązkowym, to dopuszcza się możliwość finansowania, natomiast to nie jest zadanie obowiązkowe gminy.

-p. Okulicz- Nie zmienia to faktu, że w tej chwili mamy stan jaki mamy, że spłaty zadłużeń zostały zatrzymane. I to ma swoje konsekwencje. I nikt sobie nie pozwoli na to, żeby odpowiadać za to, że się w ogóle nie spłaca. Dlatego jest sytuacja taka, a nie inna. Dziękuję.

-r. W. Zieliński- Pan Prezes mnie sprowokował, bo ja w tym momencie mogę powiedzieć tak. Zabierzmy parkingi Panu Prezesowi i dajmy klubowi. Nie chcemy nawet tej polówki, którą mamy.

Tylko niech z tych parkingów klub żyje. Dobre rozwiązanie? Nie, bo one jest złe dla MPEC-u. Ja się zawsze zastanawiam nad tym, aby rozwiązać problem. Dlaczego klub nie organizuje wystaw psów czy innych rzeczy, które mogłyby przynosić dochód. Zawsze twierdziłem, że hotelik powinien przynosić określone pieniądze i przynosi. Czy któryś z Panów może odpowiedzieć mi dzisiaj, ile przynosi miesięcznie hoteliku?

-r. W. Bonowicz- W tej chwili nic, ale 30 tys. rocznie.

-r. W. Zieliński- Muszę wejść w spór z Panem Prezesem Okuliczem, bo firma MPEC jest firmą, która zarabia na sobie. To po co im parkingi? Niech wypracowuje zysk z tego, czym się zajmuje. A w takim razie niech wypracują środki na własną działalność, zrezygnują z tych pieniędzy, które wpływają z parkingów i to wszystko niech idzie do klubu. Ja wiem, że Prezes Okulicz nie zrezygnuje z tych pieniędzy, bo to są istotne pieniądze. ...To proszę mi powiedzieć, jakie to są grosze?

-p. Burmistrz- 60 tys. zł w skali roku.

-p. Burmistrz- Żeby zamknąć ten wątek, dopóki nie rozstrzygnie się sprawa, czy klub będzie funkcjonował czy nie, nie będę podejmował żadnych działań związanych z przekazywaniem środków finansowych. Przekażemy środki finansowe po to, żeby się dowiedzieć, że za dwa tygodnie klub został postawiony w stan likwidacji. Natomiast jeśli zostanie skorygowane stanowisko Walnego Zgromadzenia CKS, to wtedy będziemy próbowali znaleźć pieniądze, choć absolutnie nie obiecuję żadnych kilkudziesięciu tysięcy złotych, ponieważ ja wiem, że jest to studia bez dna. Ile byśmy nie dali pieniędzy, to ciągle tam będzie za mało. Bo tak jak Pan Okulicz powiedział. Zaczęliśmy spłacać stare zobowiązania, przerwaliśmy spłaty i pójdą te pieniądze. I za chwile okaże się, że klub jest ciągle zadłużony i ciągle nie daje sobie rady. Propozycja radnego Bonowicza, niestety, zmierzała do tego, żeby miasto przejęło na siebie właściwie wszystkie zobowiązania. Ale Władziu, tak jak Cię lubię i szanuję, że nikomu, skoro mówisz, że sanatoria mogły Was promować, nikomu nie przyszło do głowy, żeby wystąpić do mnie z taką propozycją. Prosimy o zgodę na umieszczenie banerów reklamowych i wpływy z tego tytułu będą zasilaly konto CKS „Zdrój”. Dzisiaj w połowie roku dowiadujemy się, że gdybyśmy załatwili reklamodawców, ale ten obiekt nigdy nie był własnością klubu. Żeby sprawa była jasna. Natomiast tego typu rozwiązanie jest oczywiście możliwe, bo to by była jedna z form wsparcia finansowego. Zwrócił się Zarząd z wnioskiem, aby przekazać hotelik, bo ma podpisaną umowę i zobowiązanie na kwotę 30 tys. zł. Był jeden dzień zwłoki....

-r. W. Bonowicz- To było chyba w listopadzie, po wyborach, rozmawialiśmy, że potrzebujemy 50 tys. na cały rok....

-p. Burmistrz- Poszło 41 tys. zł na utrzymanie obiektu, Panie Tomku, na sekcje piłki nożnej. 30 tys. na stypendia i 30 tys. na hotelik.- 100 tys. zł..

-r. W. Bonowicz- Mówię do Burmistrza, że 50 tys., zł na cały rok, a resztę będziemy się starali uzyskać. Burmistrz mówi, tak wytrzymajcie do 1 stycznia, to wytrzymaliśmy....i czekamy druga, trzecia sesja i dziesiąta.....

-p. Burmistrz- Powiedz mi skąd ja mogłem wiedzieć, że zostaną z OSiR-u pieniądze w styczniu? Ale powiedz, skąd mogłem wiedzieć, że zostaną pieniądze.

-r. w. Bonowicz- Tak miałem tłumaczone, że instruktorzy inni, czyli nie ujęci w budżecie...

-p. Burmistrz- Wszyscy dostali pieniądze za 12 miesięcy.

Pan radny Kanaś zwrócił się z zapytaniem, kiedy będzie raport dotyczący przewietrzenia tężni. Raport taki przygotowuje zespół pod kierownictwem Pana prof. Kazimierza Marciniaka. Z informacji, jaką otrzymałem, jest realna szansa, że na przełomie miesiąca czerwca i lipca powinien być ten raport przygotowany. Czyli za około 10 dni. Z względu na ważność tego opracowania Pan profesor zlecił innemu zespołowi, zupełnie niezależnemu, przygotowanie jeszcze jednej ekspertyzy. I ta druga ekspertyza może być przygotowana trochę później. Ale pierwszy raport przygotowany przez zespół prof. Marciniaka powinien być gotowy na przełomie czerwca i lipca.

-r. P. Kanaś- Kiedy w takim razie zostanie wydana decyzja środowiskowa?

-p. Burmistrz- Jak tylko będę miał opinię profesora.

Bardzo niesympatycznie zabrzmiało to słowo „wyrzucanie dzieci”. Bo nikt nikogo nie wyrzuca.

Natomiast, żeby Pan radny nie miał cienia wątpliwości, to przeczytam taka odpowiedź na interpelację. „Zgodnie z art.7 ust.1 ustawy z 8 marca 1990 o samorządzie gminy, zaspokojeniu zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. Wspólnotę samorządową z mocy prawa stanowią mieszkańcy gminy Art.1 ust.1. ustawy o samorządzie gminnym”. Wśród zadań własnych gminy ust. w art. 7 ust. 2 podpunkt.8 ustawy edukacji publicznej, do której należy również prowadzenie przedszkoli, co wynika z art.5 ust.5 ustawy o systemie oświaty. Wskazane wyżej przepisy stanowią podstawę prawną dla władz gminy i dyrekcji przedszkoli do przyjmowania dzieci do przedszkoli będących mieszkańcami Ciechocinka. Gdyż jak wskazano wyżej zadania własne gminy polegają na zaspakajaniu potrzeb członków wspólnoty samorządowej tj. mieszczaków gminy”. W takiej sytuacji nie ma potrzeby ustalania dodatkowego kryterium zamieszkiwania w zarządzeniu Burmistrza, gdyż zasada przyjmowania dzieci do przedszkoli, mieszkańców Ciechocinka wynika z cytowanej wyżej ustawy.

-r. P. Kanaś- Jeśli mogę. Ta sama ustawa cytowana przez Pana, art.7 pkt. zasada powszechnej dostępności do przedszkoli, art.79 gmina pokrywa koszty, jeśli nie jest mieszkańcem dziecko, czyli można się dogadać. Natomiast proszę Państwa, można było to umieścić w zarządzeniu Burmistrza, tak jak to zrobiły władze przedszkola w Toruniu. U nas w regulaminie, na ten temat nie ma ani słowa. A uwaga, jeszcze raz podkreślam, cytuję: „Ze względu na niespełnienie kryteriów- brak meldunku na terenie Ciechocinka- dziecko itd.” Nie ma tego kryterium. Kryteria są w zarządzeniu Burmistrza z 3 marca 2011 i regulaminie przyjęć stanowiących załącznik do tego zarządzenia. I myślę, że stąd pytanie rodziców, którzy w tej sprawie się do mnie zwrócili.

-p. Burmistrz- Dlatego raz jeszcze przypomnę, że jest Pan w pierwszej kolejności radnym Ciechocinka, a potem być może osoba, która zechce pomagać mieszkańcom ościennych gmin. Ja pójdę dalej. Rozmawiałem z Panią Wójt z gminy Raciążek. Ona bardzo chętnie sprawdzi czy rodzice tych dzieci będącymi mieszkańcami gminy Raciążek, czy rodzice tych dzieci złożyli karty, aby przyjąć do placówki w Raciążku. Pani Wójt musi bardzo poważnie przeanalizować możliwość ewentualnego podpisania umowy, jeżeli taka propozycja padnie z naszej strony. Ponieważ ona twierdzi, że był taki moment, że każde dziecko, którego rodzice spełniają kryteria mogło być do placówki w Raciążku przyjęte. „Dlaczego miałabym dzisiaj płacić?” -cytuję Panią Wójt, skoro rodzice złożyli karty do placówki w Ciechocinku, jakimi kierowali się przesłankami? Ja do protokołu oświadczam, że tak długo, dopóki nie zostanie w sposób jednoznaczny załatwiona sprawa przyjęć do placówek przedszkolnych dzieci będącymi mieszkańcami Ciechocinka, nie ma możliwości, żeby do naszych placówek zakwalifikowane zostały dzieci nie będące mieszkańcami Ciechocinka. Bez względu na to, czy jak mnie Pan uprzedzał w piątek, że któraś z mam poda mnie do sądu czy nie.

-r. P. Kanaś- Tego się Panie Burmistrzu obawiam...

-p. Burmistrz- Ale proszę się nie obawiać, bo to nie Pan zostanie podany do sądu, tylko ja.

-r. P. Kanaś- Tak, ale jeśli będziemy płacić odszkodowanie, to nie z Pana pieniędzy tylko z gminy.

-p. Burmistrz- Ale w oparciu o jakie przesłanki będę płacić odszkodowanie?

-r. P. Kanaś- Ja opieram swoją interpelację na dokumentach, które są ogólnodostępne.

-p. Burmistrz- To ja odpowiadam Panu na interpelację przygotowaną przez prawników.

-r. P. Kanaś- Przez naszego Pana mecenasa?

-p. Burmistrz- Przez kancelarię prawną.

-r. P. Kanaś- To dziękuję. Nie mam więcej pytań.

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca Aldona Nocna pytała o problem ze studzienką Pani Iwińskiej? Odbiór nie został zakończony, będziemy sprawdzać. Wszystko musi być zrobione tak jak należy....To jest dla mnie nowa informacja. Pani Iwińska wносиła właściwie przez cały proces inwestycyjny zastrzeżenia, ciągle występowała w formie nadinspektora, nadkierownika budowy. Ta firma twierdziła, że jest wszystko w porządku, ta Pani twierdziła, że nie. Ale nie chciałabym dziś niczego przesądzać. Pani interpelacja jest dla mnie czymś zupełnie nowym w tej materii. Zostanie to wyjaśnione, ale jeśli okaże się, że są jakieś nieprawidłowości, to pierwszą kwestią będzie konieczność naprawy przez wykonawcę.

-Pani Prezes MPWiK K W. Buchalska-.....Ze względu na sesję, jutro to zrobimy. Spotykamy się

trzy razy. My ustaliliśmy, że ścieki deszczowe i kanalizacja deszczowa jest wykonana do ul. Widok pod górę. Powiedzieliśmy, że takiego protokołu nie podpiszemy, dopóki wykonawca nie zmieni sposób posadowienia studni. On się za to wziął 2 czerwca. Teraz mamy informację, że mamy się spotkać i tę studnię odebrać. Ja z kierownikiem udałam się na plac budowy i stwierdziliśmy, że dwie studnie przy Pani Iwińskiej są zapadnięte. Odkryliśmy włazy i okazało się, że są uszkodzone teleskopy. Zgłosiłam to do Inspektora Nadzoru, żeby wyegzekwował to u wykonawcy. I czekam.

-p. Burmistrz- Co do słupa ogłoszeniowego, to tak jak powiedziałem, będziemy zmuszeni rozwiązać rezerwę budżetową, żeby dokonać takiego zakupu. Natomiast, co do koszy na śmieci, to na przestrzeni ostatniego miesiąca, umieszczonych zostało 21 nowych koszy. I tak w parku Zdrojowym przy klombie 1 szt., przy kortach- 1 szt., przy wejściu na klomb- 1 szt., przy wejściu przy Żabce-1 szt., przy Bristolu-1 szt. W parku Sosnowym-3 szt., w ogródkach jordanowskich -3 szt., w parterach Helwiga-5 szt., przy obelisku -1 szt. i w parku Tężniowym, wokół pomnika Staszica -4 szt. Taka ilość nowych koszy została rozmieszczona. To jest informacja od Pana Jana Baraniaka, który koordynuje działania w tym zakresie. Będziemy ustawiać kolejne i naprawiać te pouszkodzane. Do mnie dotarła taka informacja, że te które należało pomalować i naprawić, to one wszystkie zostały przed sezonem letnim zmodernizowane.

-p. Przewodnicząca- Ja chciałabym przypomnieć, że w regulaminie mamy co 100 metrów zapisane, a tak nie jest.

-p. Burmistrz- Może zamiast dla klubu przeznaczyć 50 tys. zł na zakup koszy.

-r. W. Zieliński- Może być 20 koszy. Jak one będą systematycznie opróżniane, to nie będzie problemu. To jest kwestia tego, żeby właściwa umowa była podpisana z „Ekociechem” czy z inną firmą. Ja nie widzę innej możliwości. Co z tego, że będzie 50 koszy, jak będzie się wysypywało z tych koszy.

-p. Burmistrz- Panie radny, ale to jest bardzo niesprawiedliwa ocena. Umówię się z Panem radnym na przejażdżkę około godziny 6:15. Przejedziemy miasto i okaże się, że samochody „Ekociechu” są załadowane. Codziennie je opróżniają od samego rana.

-r. W. Zieliński- Panie Burmistrzu, Pan mnie sprowokował. Z trudnością, ale się zwlokę o 6:15...Ja przedstawię pewną sytuację, która może leczyć. Ja tego nie neguję, bo ja widzę samochody jeżdżące po naszym osiedlu i zbierają. Jeżeli są sygnały cały czas, że jest brudno, to coś jest na rzeczy. To może trzeba zmienić sposób sprzątania, może w innych terminach. Nie wiem.

-p. Burmistrz- Ulica Zdrojowa- przykry zapach ze studzienek.

-p. Buchalska- Ulica Zdrojowa od Kościuszki do ul. Brata Alberta -renowacja bezwykopowa, nie ma możliwości, żeby kratki były podłączone do kanału sanitarnego, tylko do deszczowego. Po publikacji w gazecie o nieprzyjemnym zapachu przy Grzybie, przy Wiedeńskiej zabetonowaliśmy kratkę, przy sanatorium Kolejowym- dwie kratki. Wyeliminowaliśmy odpływ od Pałacu Targon, który był kiedyś od pralni i był podłączony do kanału deszczowego. Przełączyliśmy sanatorium Poles, to jest dalsza trasa kanału. I teraz idziemy ul. Lorentowicza do ul. Widok. Ale ul. Widok do ul. Mickiewicza do Słowackiego jest kanałem sanitarnym i podłączonym do dolnej kratki. Nie zostało wykonane w 4 etapach zadanie inwestycyjne. Jak już wcześniej wspominałam, sporządzam plany wieloletniej modernizacji, będę miała spotkanie z Komisją Komunalną we wrześniu. Pan radny Wojtek, też ma mi pomóc. Ale ja to do planu wprowadziłam już. Mamy obmiar, mamy metry, wiemy jaki jest przekrój kanału. Nie wiem, czy Spółka poradzi sobie z tym zadaniem, bo to jest bardzo długi odcinek i bardzo drogie zadanie inwestycyjne. Ja muszę się jeszcze dowiedzieć u Pana Andrzeja w dziale, kiedy przewidzianodo wykonania nawierzchni asfaltowej. Ja to włożyłam w plany 2014 roku, bo porządkowanie gospodarki ściekowej zgodnie z Krajowym Programem Oczyszczania Miast, jest przewidziany do 2015 r. ...Ten zapach pojawia się w określonych dniach i w określonych poziomach ciśnienia atmosferycznego na powierzchni. Na skrzyżowaniu Raczyńskich i Brata Alberta przełączyli trasę kanału sanitarnego. To wszystko znajduje się w naszych zadaniach i ewentualnie w przyszłych planach taryfowych na przyszły rok i ma to odzwierciedlenie w tych naszych rubrykach zadaniowych. Przed nami największe zadanie ul. Mickiewicza od Widok do Słowackiego.

-p. Burmistrz- Wszystko pięknie, tylko nie bardzo rozumiem, dlaczego Pani chce się zwrócić z

zapytaniem do Pana Andrzeja Szczepanowskiego, skoro środki na realizację inwestycji zabezpiecza Rada Miejska?

-p. Buchalska- Pan Andrzej ma też wieloletni plan zadań inwestycyjnych miasta.

-P. Burmistrz- Należałoby zapoznać się z opinią Komisji Komunalnej, czy zamierza zaplanować takie zadanie inwestycyjne na przyszły rok. Pan Andrzej jest tylko osobą, która realizuje propozycje przedstawione przez kierowników jednostek i radnych.

-p. Buchalska- Panie Burmistrzu, to chodzi o wgląd w plan, który jest w posiadaniu komórki.

-p. Burmistrz- To pewnie zostanie Pani poproszona na posiedzenie Komisji. Zwróciła Pani uwagę na coś co jest oczywistością. Czyli częstsze czyszczenie kraterów ściekowych. Myślę, że tu chodzi o spadające liście. Będziemy musieli to zintensyfikować. Jeżeli utrzymamy brygady pracowników robót publicznych, to wyodrębnimy taką ekipę albo będziemy zlecać wykonanie takich prac naszej spółce. To jest prosta do wykonania praca i nie chciałbym absorbować Pani Prezes do tego typu zadań, ponieważ Pani Prezes ma do zrealizowania zadania wynikające z taryfy. I one są zbyt poważniejsze.

-p. Przewodnicząca- Należy zauważyć, że cały czas po opadach jest niewielki spadek, tworzą się kałuże. Wielka kałuża się w okolicach sanatorium Wiarus na ul. Mickiewicza. Po prostu źle spływa woda, bo źle zostało zaprojektowane lub wykonane.

-p. Burmistrz- Przypominam Państwu, że przy ul. Piłsudskiego nawet po obfitych opadach deszczu, nigdy nie było kałuży. To są te warunki geologiczne, które na terenie Ciechocinka powodują powstawanie różnych zapadnięć. Opadanie gruntu w bezpośredniej bliskości studzienek....Na ul. Mickiewicza jest jedno miejsce newralgiczne, gdzie spływa woda z całego wjazdu sprzed Wiarusa. Może warto pomyśleć o jakiejś studni chłonnej, która odbierałaby wodę. Okolica Polobędziemy próbowali zrobić jakieś ciekły przykrawężnikowe, jeśli byłby spadek, to szybciej ta woda spłynie.....

Urządzenie do złapania psich odchodów- spróbuję określić dane producenta i być może jakiś przedsiębiorców zachęcimy do tego, aby chcieli się zająć dystrybucją. Największym problemem są odchody psów bezpańskich...

Wyjazd z ul. Stolarskiej na ul. Narutowicza. Z jednej strony mówicie Państwo, że powinniśmy być życzliwi dla tych, którzy przyjeżdżają. Z drugiej strony powinniśmy podejmować takie działania, które mają uniemożliwić parkowanie, bo jest niebezpiecznie....

-r. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, lustro załatwi sprawę, tak jak na ul. Mickiewicza.

Ad.13. Zakończenie obrad X sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014.

-p. Przewodnicząca- Myślę, że wyczerpaliliśmy tematy. Zamykam obrady X sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014.

Rozpoczęcie i zakończenie obrad odbyło się po wysłuchaniu hymnu RP.

Sesja rozpoczęła się o godz.10:00 a zakończyła o godz.16:15.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Sekretarz Obrad

Przewodnicząca
Rady Miejskiej

Katarzyna Turkiewicz
Maja Masłowska

Mirosław Satora

Aldona Nocna